

Nowy dyrektor Domu Dziecka

Łobez
Resko
Dobra
Węgorzyno
Radowo Małe

TANŹSZY
1,70 zł

tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 34 (295) Rok VI 21.08.2007 r. Cena 1,70 zł (w tym 0% VAT) ISSN 1643-5761

OPTYK
PRACOWNIA OPTYCZNA
M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

LEKARZ OKULISTA
W PONIEDZIAŁKI OD 15.00

Adres:
73-150 Łobez, ul. Ogrodowa 4E
tel./fax (091) 397 43 76

FENSTERMANN
aluplast Żukowo 33/2
72-304 Brojce
fenstermann@wp.pl

kom.: 609 900 169
tel/fax: 091 38 76 027

PRODUKCJA OKIEN I DRZWI
Z PCV I ALUMINIUM
ORAZ VERTICALE,
ROLETY, ŻALUZJE, PARAPETY

Oferta specjalna
OKNO 146x148
440 zł (netto)

OFERTA SPECJALNA TYLKO PRZY ZAKUPIE PARAPETÓW

Prokuratura jednak stawia zarzuty

W NUMERZE

Nowe opłaty za przedszkole w Resku

Pomnik Papieża w Runowie Pom.

Prezes „Tomexu” powrócił

II i III liga w powiecie łobeskim

Czy kluby sportowe z terenu powiatu łobeskiego dostąpiły zaszczytu udziału w I, II lub III lidze krajowej? Odpowiedź brzmi – tak. Dzisiaj przypomniamy II - ligową drużynę piłki ręcznej z Reska. Czytaj str. 12-13.

WYROBY HUTNICZE

- BLACHY, PRĘTY **Transport do klienta**
- KSZTAŁTOWNIKI itp.

Drawsko Pomorskie

DRAW-STAL ul. Starogrodzka 35,
tel./fax (094) 36 33 470

Potrzebujesz szybko pieniędzy ?

Pożyczki od ręki Bank BPH
→ rata od 59 zł
→ okres kredytowania do 48 miesięcy

Kredyty hipoteczne
najniższe raty w złotychkach

WESTERN UNION.

przekazy pieniężne krajowe i zagraniczne

Ewa Ćwikła Usługi Finansowe
Partner Banku BPH SA,

Łobez, ul. Krótka 4, tel. 091 39 743 83,
kom. 0501 660 878 lub 0661 581 689
e-mail: ewacwikla@interia.pl

BETON TOWAROWY

BETMIX

- transport, rozładunek
- pompowanie betonu
- bloczki betonowe
- pustaki keramzytowe
- ogrodzenia betonowe
- stropy Teriva
- nadproża

ul. Górna 4 • NOWOGARD
www.betmix.ibb.pl
e-mail: biuro@betmix.ibb.pl
Tel. 091 392 20 20,
kom 0 600 418 940, 0 600 417 672

POZNAJ MAGIĘ KAMIENIA

GALAXY

Kamieniarstwo
Sebastian Kurzyk
Resko ul. Chopina 12
tel. 502 684 373

Sprzedaż Ratalna

- Parapety od 100 zł/mb
- Obudowy kominków od 800 zł
- Piaskowiec od 70 zł/mkw.
- Płytki granitowe, BLATY
- Elementy elewacyjne, schody
- NAGROBKI od 1500 zł
- Renowacja nagrobków

SC
MB

Łobez ul. H. Sawickiej 18
Tel./fax 091 397 61 60

CENTRUM BUDOWNICTWA

ZŁOMOWANIE SAMOCHODÓW

- bezpłatne złomowanie samochodów
- wystawiamy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji celem wyrejestrowania samochodu
- posiadamy własny transport
- sprzedaż części używanych

Słudwia koło Płotów

Tel. 601 579 590, 604 790 118 lub 091 38 51 778



TARTAK

Słudwia 12c (k/Płotów)
tel. 091 38 52 540
fax: 091 38 47 688

EKOTRAK

e-mail: biuro@ekotrak.pl
www.ekotrak.pl

WIĘZBY DACHOWE, TARCICA, DESKI, ŁATY



Grzegorz Paciorek

Ostatnie pół roku w gminie wiąże się ze znaczną ilością organizowanych przez gminę przetargów. Nie da się ukryć, że z Łobza wypływa na zewnątrz znaczna ilość pieniędzy, które trafiają w większości, jak widać po rozstrzygniętych przetargach, do podmiotów zewnętrznych. Łącznie w ciągu dwóch najbliższych lat gmina wyda około 6 mln zł. To tylko pieniądze samorządu. Trudno ustalić wielkość środków, jakie gmina pozyska z programów operacyjnych w ciągu najbliższych czterech lat. Te pieniądze zostaną tutaj tylko w części. Wydane na inwestycje pieniądze trafią w części do kieszeni przedsiębiorców z zewnątrz.

Wypływ pieniędzy jest jak najbardziej naturalnym zjawiskiem i trudno znaleźć gminę, w której wszystkie publiczne inwestycje realizowane są przez lokalnych przedsiębiorców. Tyle, że w Łobzie ten wypływ pieniądza jest dodatkowo potęgowany przez markety. Nikt nigdy nie zbadał, ile w ciągu roku mieszkańcy miasta wydają na konsumpcję. Nie możemy określić tej liczby, ale znaczną część tych pojawiających się na rynku pieniędzy wypracowana zostaje na zewnątrz i wraca w niewielkiej części w postaci płac pracowników, którzy zresztą i tak część zakupów robią w marketach.

Żeby lepiej zobrazować wpływ jaki ma taka sytuacja na lokalny rynek; zostawiam pieniądze robiąc codzienne zakupy u lokalnego sklepiarza, ten na takich klientach zarabia i stać go na przykład na roczną wymianę opon zimowych w samochodzie, u lokalnego mechanika... itd., itd. Zostawiam pieniądze w markecie, bo na przykład jest taniej – zarabia jakiś Duńczyk, albo ktoś z drugiego końca kraju, nic tutaj nie inwestując - traci sklepiarz, traci jeszcze inny drobny przedsiębiorca. Przykładem tym posłużyłem się pisząc kiedyś o fali marketów w tym mieście – to oczywiście teoretyczna dywagacja, ale ma chyba jakieś potwierdzenie, skoro ostatnimi czasy w mieście powstało kilka „szmatek” i sklepów typu „wszystko po 5 zł”, co daje chyba obraz malejącej siły nabywczej mieszkańców. Sytuacja ulega jednak pewnej poprawie,

Łobez przegapił swoją szansę

skoro w mieście pojawili się ostatnio pracodawcy, a problemem jest teraz znalezienie rąk do pracy. Można powiedzieć, że koniunktura gospodarcza, obecna już od jakiegoś czasu w kraju, dotarła w końcu i tutaj.

Wracając jednak do kwestii przetargów budowlanych. Nikt w mieście nie zarabia na podjętych przez gminę inwestycjach, bo nie ma tutaj większej firmy budowlanej. Małych firm tego typu (jednoosobowych) jest kilkadziesiąt, ale nie działają one na terenie miasta – zakładające je osoby rejestrują się tutaj i pracują za granicą. Dużej nie ma. Tu docieramy do meritum. Można powiedzieć, że w ciągu ostatnich lat zabrakło woli politycznej do powstania tego typu firmy, a proces „uwłaszczeniowy” zainicjowany przez burmistrz Halinę Szymańską nie doprowadził do powstania firmy budowlanej z prawdziwego zdarzenia. Powstałe na gminnym mieniu firmy nie zajęły się szerszą działalnością budowlaną. Poza łobeskiemi wodociągami, które łapią się na ogłaszane przez gminę przetargi na remonty kanalizacji lub sieci wodociągowej, żadna z powstałych firm nie rozwinęła swojej działalności na tyle, by móc teraz konkurować w przetargach.

W sąsiednim Węgorzynie powstał, w oparciu o gminny zakład, prywatny Zakład Usług Komunalnych Krzysztofa Makarskiego, świadczący usługi budowlane. Rzecz ma się podobnie w Resku, gdzie prace remontowe na obiektach publicznych wykonuje również prywatny ZUBiK, czy choćby firma budowlana Romana Ostrowskiego, która wygrała ostatnio przetarg na remont świetlic, warty około 1 mln zł. W Dobrej przekształcone w spółkę wodociągi zajmują się również utrzymaniem zieleni i wywozem śmieci. W Łobzie tego typu sytuacja ma również pozornie miejsce. Mamy PUK, PWiK i „Administratora” - powstałe w oparciu o dawny gminny zakład komunalny. Dlaczego jednak żadna większa firma budowlana nie powstała w Łobzie? W tak małym, w sumie biednym przecież środowisku, ogromną rolę w życiu gospodarczym ma samorząd, dysponujący największymi na rynku pieniędzmi. Ich wykorzystanie zależy od lokalnych polityków, którym jak dotąd powstanie takiej firmy w Łobzie nawet chyba w głowach nie zaświtało. Kilka miesięcy temu w felieto-

nach dotyczących CIS Kazimierz Rynkiewicz poruszając między innymi ten problem, wspominał byłego burmistrza Świdwina, Franciszka Paszela, który balansując na granicy przepisów doprowadził do rozstrzygnięcia przetargu na korzyść miejscowej firmy, która jest teraz jednym z największych firm budowlanych w mieście.

Powstanie na bazie komunalnej firmy budowlanej, byłoby o wiele lepszym bodźcem dla miasta, niż utworzenie „własnych” zakładów komunalnych. Tu kłania się szerokość horyzontów rządzących tą gminą, którzy rzadko przyjmowali inną optykę widzenia, niż urzędniczą. Firma budowlana pozornie jest dla miasta niepotrzebna, a zakłady komunalne i owszem – takie myślenie mogło wówczas dominować. Inna rzecz, to zdolność do podejmowania ryzyka przez powstałe wówczas na bazie komunalnej firmy. Opieranie swojej działalności na umowach z gminą nie zmuszało ich do podejmowania ryzyka i podjęcia działań na wolnym rynku. Posiadając napisane z korzyścią dla siebie umowy (vide: umowa gminy z „Administratorem”, obowiązująca do końca maja ubiegłego roku, w której za zarządzanie lokalami niezależnie od ich stanu technicznego obowiązywała taka sama stawka, czy choćby kwestionowany przez radnych zapis w umowie z PWiK, pozwalający na 20-procentową alokację kosztów ogólnych zakładu w koszty wyprodukowania wody) nie musiały nawet o tym ryzyku myśleć.

Drugim istotnym czynnikiem, blokującym powstanie takiej firmy, nie związanym jednak z samorządem, była postawa drugiego dużego inwestora budowlanego w mieście - Spółdzielni Mieszkaniowej „Jurtrzenka”. Od kilku lat przetargi budowlane w spółdzielni wygrywa jedna firma z Koszalina. Zwracali na to uwagę członkowie spółdzielni jeszcze na ubiegłorocznych zebraniach. W tym roku zarząd spółdzielni ogłaszając przetarg na remonty podzielił go na kilka zadań, co miało ułatwić wejście innych firmy, a i tak przetarg wygrała ta sama - koszalińska. Taki podział należało zrobić parę lat wcześniej. Wtedy takie myślenie miało jak najbardziej sens. Inna kwestia, to dbanie zarządu spółdzielni o to, by remonty wykonywać jak najtaniej – tu jednak, jak dobrze pamiętam, ubiegłoroczne zebrania w spółdzielni, koszta re-

montów, wykonywanych przez koszalińską firmę nie wzbudzały entuzjazmu u najaktywniejszej części delegatów.

W obecnej sytuacji można powiedzieć, że jest już za późno na to, by w Łobzie powstała duża firma, korzystająca z przedsięwziętych przez gminę inwestycji. Nie istnieje już żadna gminna struktura, w oparciu o którą mogłaby powstać. Kolejna przeszkoda, to brak wykwalifikowanej siły roboczej na miejscu. Ci, którzy mają taki fach w rękę wyjeżdżają, a nowych w zasadzie nie ma, bo w powiecie nie ma placówki kształcącej w tym zawodzie (zresztą całe szkolnictwo zawodowe w powiecie w zasadzie leży). Ale stan lokalnego szkolnictwa to temat na odrębny tekst.

Łobez przegapił swoją szansę. Z tej wielkiej puli środków unijnych, które mają pobudzić ten region, w mieście zostanie tylko kostka brukowa, asfalt, beton i rury, z których, uwzględniając obecny stan infrastrukturalny miasta i tak się będzie cieszyć.

Łobez
Resko
Dobrze
Węgorzynie
Koszalinie
Male

tygodnik
łobeski

Gazeta Powiatowa

Redakcja:

Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532), Grzegorz Paciorek (609 528 640).

Adres redakcji:

73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730. E-mail: tygodniklobeski@wp.pl www.tygodniklobeski.go.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927 **Nakład: 1300 egz.**

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”.

Skład i druk: WPPP - Łobez; tel./fax (091) 39 73 730

Pierwsza sesja po wakacjach

(ŁOBEZ) Radni powiatu wracają z wakacji. Na dziewiątej sesji powiatu rozstrzygnie się los Łobeskiego Centrum Turystyki i kwestia zmiany lokalizacji Domu Dziecka. Radni rozpatrzą także między innymi uchwałę o zaciągnięciu kolejnego kredytu na rozbudowę DPS w Resku i zmiany w budżecie powiatu. Sesja rozpocznie się o godzinie 16:00 30 sierpnia w sali konferencyjnej starostwa. (r)

Wsie z internetem i świetlicami

(RESKO) Burmistrz Reska ogłosił 9 sierpnia trzy przetargi na modernizację świetlic, budowę kawiarenki internetowej i placu zabaw w trzech miejscowościach gminy: Gardzinie, Dorowie i Ługowinie. O wyborze oferty zdecydowała najniższa cena, którą na wykonanie prac we wszystkich miejscowościach zaoferował właściciel reskiej firmy budowlanej Roman Ostrowski. Prace w Gardzinie wycenione zostały na 280 tys. zł, w Ługowinie na 380 tys. zł, natomiast w Dorowie na 408 tys. zł. (gp)

Nowe opłaty za przedszkole

(RESKO) W reskim przedszkolu od przyszłego roku mogą zmienić się opłaty za pobyt dzieci. Od 2000 roku w gminie obowiązuje uchwała, ustalająca wysokość stałej opłaty na poziomie 80 zł za miesiąc.

Według burmistrza Reska Arkadiusza Czerwińskiego, uchwałę trzeba zmienić, zwłaszcza, że jak twierdzi burmistrz, jest ona wadliwa i nie powinna przejść przez nadzór prawny wojewody.

- Zgodnie z ustawą o systemie oświaty, przedszkola prowadzą bezpłatne nauczanie i wychowanie co najmniej w zakresie podstawy programowej – wyjaśnia burmistrz Czerwiński.

- Jak twierdzi Sąd Najwyższy, w jednym ze swoich orzeczeń przedszkole nie jest placówką opiekuńczą, dlatego też opieka nie wchodzi w zakres zadań gminy. Nie jest więc tak, że dziecko mające od 3 do 5 lat ma zagwarantowaną 5-godzinną darmową opiekę. Za darmo jest tylko nauka. Co innego sześciolatki. Te objęte są obowiązkiem szkolnym. Poprzednia uchwała zawiera zapis o stałej opłacie za przedszkole, nic jednocześnie nie wyśzczególniając. Brzmi ona tak, jakby opłaty dotyczyły również podstawy programowej. Najlepszym dowodem na to, że opieka jest płatna jest leżący w Sejmie projekt zmiany ustawy o systemie edukacji. Projekt ten zakłada włączenie do zadań przedszkola również kwestii opiekuńczych, które mają być subsydio-



wane z budżetu państwa. Dopiero po wejściu tej ustawy gminy będą płacić również i za opiekę. Kwestią do rozstrzygnięcia pozostaje, czy subsydia te pochodzą z obecnej transzy na edukację, czy też transza ta zostanie zwiększona. Nie wiadomo również, czy w obecnej sytuacji politycznej ustawa zostanie uchwalona. - mówi burmistrz.

Jeszcze na poprzedniej komisji burmistrz przedstawił radnym nową uchwałę, w której ustalone mają być stawki za usługi, wykraczające poza wymóg ustawy. Burmistrz proponuje wstępnie 130 zł za całodzienny pobyt i 100 zł za pięciogodzinny.

- Zaproponowałem również obniżoną stawkę dla rodzin korzystających ze świadczeń opieki społecznej – dodał burmistrz Reska.

Kwestia podwyższenia opłat za przedszkole stanąć ma na najbliższej wrześniowej sesji rady. (gp)

STIMEX Sp. z o.o. Osowo 13, 72-200 Nowogard
Zatrudni kierowców z prawem jazdy kat. C+E.

Oferujemy zatrudnienie w ramach umowy o pracę. Dodatkowe informacje pod nr tel. 091 39 27 322 lub 0502 671 607

JAN KOZŁOWSKI Autoryzowany Dealer TOYOTA | OPEL

ZATRUDNI

sprzedawcę samochodów

Podania proszę kierować na adres:

ul. 3 Maja 27 b, Nowogard


e-mail: kadry@toyotanowogard.pl

Sprzedam nieruchomość

o powierzchni 2,35 ha, z budynkami gospodarczymi o pow. 500 mkw., z placem utwardzonym, 4,5 km od Połczyna Zdr. (obiekt po byłym tartaku) pod działalność gospodarczą. Tel. 504 676 511.

Ogrodzenia kute fakturowane (grawerowane)

Łobez ul. Rapackiego 12.
Tel. 607 553 912

 <h3>Szkoły „TOM”</h3> <p>z nami osiągniesz sukces!</p>	
<p>Policealne Studium Zawodowe „TOM” w Gryficach ogłasza nabór na rok szkolny 2007/2008</p>	<p>Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych „TOM” ogłasza nabór na rok szkolny 2007/2008</p>
<p>Oferujemy możliwość kształcenia w atrakcyjnych kierunkach:</p> <ul style="list-style-type: none"> • prawo administracyjnym • informatycznym • socjalnym • ochroniarsko detektywistycznym • opieki medycznej • rolniczych 	<ul style="list-style-type: none"> • trzyletniego Liceum Ogólnokształcącego po gimnazjum i szkole podstawowej • dwuletniego uzupełniającego Liceum Ogólnokształcącego po szkole zawodowej
<p>Szkoła kształci w systemie zaocznym i posiada uprawnienia szkoły publicznej. Atrakcyjne czesne, nauka w milej i przyjaznej atmosferze.</p>	
<p>Szkoły mieszczą w Gryficach przy ulicy 3 Maja 8.</p>	
<p>Wszelkich informacji udziela sekretariat Szkół pod numerem (091) 3842669 w godzinach 16.00 - 19.00</p>	

 <p>Rok zał. 1991</p>	<h3>USŁUGI POGRZEBOWE</h3> <p>Jerzy Furmańczyk</p>
<h3>GROBOWCE, NAGROBKI, EKSHUMACJE</h3>	
<h3>KWIATY - WIEŃCE - WIĄZANKI</h3>	
<p>Dobra Now., ul. Ofiar Katynia, tel. 091 39 14 441 Nowogard biuro: ul. Cmentarna 1a, tel. 091 39 21 466, fax 091 39 21 767 - całodobowo</p>	
<p>Stargard Szcz., ul. Limanowskiego 6, tel. 091 578 72 24 TEL. CAŁODOBOWY - 0602 350 318, 0692 354 065</p>	
<p>Zamówienia na telefon z dostawą do domu</p>	

REKLAMA

Gabinet Kosmetyczny Rok założenia 1988

BEZBOLESNE PRZEKŁUWANIE USZU
PROFESJONALNE PRZEKŁUWANIE PĘPKA I INNYCH CZĘŚCI CIAŁA

Zabiegi kosmetyczne, henna brwi i rzęs depilacje, wyszczuplenie, usuwanie owłosienia, tatuaż na 3 tygodnie makijaże ślubne i okolicznościowe, świecowanie uszu, masaż podciśnieniowy, solarium, porady bezpłatne

Współpracujemy z dr n. med. dermatologiem i dr spec. chirurgii plastycznej

Nowogard, ul. Zielona 3 - obok lokalu "PRZYSTAŃ" tel 091 39 20 714
 Czynne od 10.00 do 18.00

Gazy osłonowe i mieszanki spawalnicze

⇒ Argon,
 ⇒ Dwutlenek węgla (CO₂)

Korzystne warunki dzierżawy butli

Dowóz. Kontakt 0 505137807

Piotr Semeniuk

- Mechanika pojazdowa
- Badanie komputerowe grupy VW
- Naprawa samochodów z instalacją gazową oraz przegląd instalacji gazowej

Ul. Boczna 19 Łobez
 Tel. 091 397 42 39, 0 697 878 885
 Czynne od pon. - do pt. godz. 8.00 - 16.00
 sob. 8.00 - 14.00

REKLAMA

GAZOWE INSTALACJE SAMOCHODOWE

Auto serwis "ALF" P.P.U.H Henryk Milczarkowski
 Łobez ul. Rapackiego 5,
 tel/fax 091 39 73 705, kom 602 43 47 43

KLIMATYZACJE SAMOCHODOWE

- montaż i konserwacja
 - przeglądy gwarancyjne i pogwarancyjne

Zapraszamy od 8.00 do 16.00

Komputerowa Diagnostyka - silników, ABS-ów, hamulców, poduszek powietrznych, stanu amortyzatorów i sprężyn, pomiar poślizgu bocznego - ocena geometrii kół.

Lipy do wycięcia, płot zostaje



(ŁOBEZ) Lipy na Obrońców Stalingradu zostaną wycięte.

Jeszcze w ubiegłym roku mur przy ulicy został zniszczony w wyniku silnych mrozów. Już w ubiegłym roku radny Kazimierz Chojnacki kilkakrotnie zgłaszał konieczność jego naprawienia, gdyż zagraża przechodniom. Kierownik wydziału nieruchomości Ewa Ciechańska twierdziła, że naprawienie płotu będzie możliwe jedynie w przypadku wycięcia rosnących za nim lip lub w razie wejścia na chodnik, należący do Powiatowego Zarządu Dróg. W międzyczasie rozebrano ozdobną balustradę ogrodzenia. Jeszcze pod koniec ubiegłego roku kierownik

Ciechańska stwierdziła, że nie ruszy drzew i wystąpi do powiatu o zgodę na wejście na chodnik. Plany jednak zmieniły się, bowiem zarząd dróg nie zgodził się na zajęcie części chodnika ze względów bezpieczeństwa. Na ostatniej sesji nadzwyczajnej (poniedziałek, 13 sierpnia) rad-

ny Chojnacki ponownie spytał się o los ogrodzenia. Kierownik Ewa Ciechańska poinformowała radnego, że uzyskała właśnie zgodę na wycięcie drzew. Usunięcie lip sprawi, że po ponad roku od uszkodzenia ogrodzenia, będzie ono mogło być naprawione. (gp)

EURO - SALON
 prasowy

Dynamicznie rozwijająca się sieć franchisingowa
 skupiająca ponad 100 punktów sprzedaży

**poszukuje Partnerów do prowadzenia atrakcyjnie
 zlokalizowanego salonu prasowego**

w Łobzie

Jeśli:

- prowadzisz własną działalność gospodarczą, albo jesteś gotów ją rozpocząć,
- dysponujesz wolnymi środkami finansowymi,
- szukasz pomysłu na rodzinny biznes ...

Zaoferujemy Ci:

- w pełni wyposażony obiekt,
- działalność w sprawdzonym systemie franchisingowym,
- szansę na zawodowy i osobisty sukces.

Serdecznie zapraszamy na spotkanie informacyjne:

Łobez, 23 sierpnia 2007, godz. 18.00
 Łobeski Dom Kultury, ul. Niepodległości 52,
 Sala Wystaw, I piętro

Dodatkowe informacje:

tel. (0-61) 662 60 33 lub 0 600 069 513, 0 662 711 620

www.eurokiosk.pl

Pieniądze na delegację miały być wyprowadzane z urzędu – twierdzi łobeska prokuratura.

Prokuratura jednak stawia zarzuty

(ŁOBEZ) Zainteresowanie prokuratury Urzędem Miejskim w Łobzie nie skończyło się na umorzeniu postępowania w sprawie nieprawidłowości w funduszu alkoholowym. Prokuratura postawiła Wiesławie R. zarzut poświadczania nieprawdy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez osobę trzecią.

Kwota jaka miała ulec sprzeniewierzeniu jest dość niewielka. Chodzi tu o około 400 zł przekazane z funduszu, przeznaczonego na delegację, dla osoby niezatrudnionej na stałe w urzędzie. Pieniądze te miały trafić do jednego z robotników, wykonujących remont świetlicy w Zagórzycach. Delegację wypisywano na konserwatora urzędu, a pieniądze trafiały do jednego z zatrudnionych na pracach interwencyjnych robotników. Taki zabieg miał podobno zachęcić jednego z pracowników do wyjazdu do pracy.

Wiesławie R. postawiono zarzut



z artykułu 271 § 3 Kodeksu Karnego („Funkcjonariusz publiczny lub inna osoba uprawniona do wystawienia dokumentu, która poświadczają w nim nieprawdę co do okolicz-

ności mającej znaczenie prawne... Jeżeli sprawca dopuszcza się czynu określonego w § 1 w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej... podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”) oraz artykułu 286 § 1 („Kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”).

Przed ewentualnym postawieniem aktu oskarżenia prokuratura musi zbadać jeszcze okoliczności zaistniałej sytuacji i skonfrontować zeznania konserwatora, któremu również postawiono zarzut pomocy w wyłudzeniu, ze stanowiskiem ówczesnego sekretarza gminy, który podpisywał delegacje i miał o tym procederze nic nie wiedzieć. (gp)

Kolejne wydatki na DPS

(ŁOBEZ – RESKO) Zarząd powiatu ma zamiar zaciągnąć kolejny kredyt na rozbudowę Domu Pomocy Społecznej w Resku. Całość inwestycji ma zamknąć się w kwocie około 3,1 mln zł. Wydatki związane są z dostosowaniem warunków domu do standardów wymaganych przez UE i jego rozbudową poprzez zwiększenie łącznika. W roku ubiegłym na ten cel wydano 1,5 mln zł. Około 200 tys. zł powiat otrzymał w ramach dofinansowania wojewody. Część środków pozyskano również ze sprzedaży nieruchomości rolnych należących do domu pomocy. Pozostała kwota miała być pozyskana

z tzw. Kontraktu wojewódzkiego. Pieniądze te nie trafiły jednak do powiatu łobeskiego i zarząd postanowił zaciągnąć kredyt zamykający całość kosztów inwestycji. Powiat ma pożyczyć jeszcze 1,1 mln zł. Kwota ta może zostać zmniejszona, w przypadku pozyskania przez starostwo dodatkowych pieniędzy z województwa.

Z danych czerwcowych, dotyczących DPS wynika, że znajdowało się w nim tylko 3 podopiecznych z terenu powiatu łobeskiego. Należy zatem zadać sobie pytanie o celowość zaciąganych pożyczek i czynionych na terenie domu inwestycji. (gp)

Teraz w Łobzie ekskluzywne zabiegi

- bezoperacyjne usuwanie zmarszczek
- BOTOX i WYPEŁNIACZE
- bezpłatne konsultacje lekarskie.

Rejestracja telefoniczna.
Tel. 0 609 546 894

UTYLIZACJA ETERNITU I PAPY

MATERIAŁY BUDOWLANE

Małgorzata Orłowska
Ul. Toruńska
78-500 Drawsko Pom.
Tel/fax 094 363 30 89



Zakład Mechaniki Pojazdowej Witold Sładkiewicz

- badania komputerowe
- naprawy bieżące
- alarmy, elektronika
- Nowość! Montaż automatycznych włączników świateł

Łobez, ul. Bema na terenie POM-U,
tel. 503 390 689

Reklama
w Tygodniku łobeskim
Tel./fax 091 3973730

REKLAMA

Hurtownia odzieży używanej „Martek”

Gryfice ul. Nowy Świat 4
(wjazd od Piłsudskiego - teren byłej Jednostki Wojskowej)

Posiadamy odzież sortowaną,

- pakowaną w worki 10 kg
- bele 45 kg,
- odzież z wieszaka.

Zapraszamy
tel kontaktowy 0 609 023 558

REKLAMA

LE MARK TACHOGRAFY
LEGALIZACJA
OGRZEWANIA POSTOJOWE
CB RADIO
AUTOKLIMA

Webasto
Feel the drive
Eberspächer

72-200 Nowogard ul. Górna 3
tel. 091 392 08 04
kom. 601 275 900
www.lemark.com.pl
info@lemark.com.pl

MATERIAŁY BUDOWLANE

• MATERIAŁY BUDOWLANE, ELEKTRYCZNE, SANITARNE, HYDRAULICZNE, ELEKTRONARZĘDZIA, POKRYCIA DACHOWE, MATERIAŁY METALOWE

- łożyska
- oleje
- paski klinowe
- filtry
- przewody hydrauliczne

P.P.T.H. "Nova" Dobra, ul. Bema 2 (przy poczcie) tel./fax (091) 39 14 055

Przybyło lokali gastronomicznych

(ŁOBEZ) Gdzie można w Łobzie zjeść i co może tutaj być atrakcją gastronomiczną dla ewentualnego turysty? Jeszcze do niedawna miejsc takich było niewiele: pizzeria nad Regą, „Pasztecik”, czy „Stodoła”. Teraz przybyło kilka nowych.

W ciągu ostatnich miesięcy w mieście powstało kilka punktów gastronomicznych, co świadczyć może o tym, że coś się na rynku rusza.

Na ulicy Chrobrego powstała nawet dość duża, jak na miejscowe

warunki, pizzeria, pod nazwą „Ramzes”, założona przez przybyłego tutaj aż z Warszawy Jana Woźniaka. Pan Jan jest z wykształcenia technologiem żywności i gastronomikiem, więc sam przyrządza potrawy.

- Nie ma nic gotowego, opracowuję receptury sosów, wyrabiam ciasto na pizze...

W „Ramzesie” można zjeść pizzę, dwa dania szefa (m.in. kurczak, frytki), sałatki, zapiekanki, hamburgery. Można wypić piwo, kawę, gorącą czekoladę, są wina.

Mimo pewnego oddalenia od centrum „Ramzes” ma sporo klientów i cieszy się już pewną popularnością. Zresztą oddalenie to jest pozorne – wokół mieszkają raczej zamężni mieszkańcy. Lokal ma dość przestronne wnętrze, z „egipskimi wstawkami” w wystroju. Czynny



Kawiarenka w Drożdzyku

jest codziennie od godz. 13., w weekendy do północy.

Drugi nowy lokal powstał w hali sportowej przy ulicy Orzeszkowej. Jest to jak na razie małe bistro, chociaż jego właściciel Dariusz Rutkowski zapewnia, że oferta będzie większa.

Ostatnimi czasy swoją ofertę rozszerzyła firma „Drożdzyk”, na ulicy Niepodległości. W głębi sklepu usytuowano małą kawiarenkę. W menu dominują ciasta z własnej piekarni, desery i kawa na kilka sposobów. Można zjeść lody. Na uwagę

zasługuje ładnie zaprojektowane wnętrze.

Ostatni lokal gastronomiczny wzbudzał do niedawna sporo kontrowersji, ale w końcu powstał i okazało się, że nikomu nie szkodzi, a jest miejscem do spotkań. W ofercie bistra przy fontannie, oprócz piwa, znajdują się również kawa, lody i fast food.

Jak dowiedzieliśmy się na spotkaniu burmistrza z lokalnymi mediami, kolejny tego typu lokal powstać ma na ulicy Niepodległości, niedaleko sklepu jubilera. Być może będzie to kolejna pizzeria. (gp)



REKLAMA



REKLAMA

TARTAK "PRZYTOŃ"

- Więźby dachowe
- Krawędziaki
- Łaty i kontrłaty
- Drewniane wyposażenie ogrodów

Tel. 091 397 11 53 tel./fax 091 397 14 64

Gabinet Kosmetyczny

Oferuje

pełny zakres profesjonalnych usług kosmetycznych:
ZABIEGI KOSMETYCZNE NA TWARZ I CIAŁO ORAZ PIERCING

- ZDOBNICTWO TRADYCYJNE I ŻELOWE,
- PARAFINA,
- DEPIŁACJA WOSKIEM,
- TIPSY ŻELOWE,
- MANICURE,
- PEDICURE,
- HENNA

Restko, ul. Boh. Monte Cassino 11 (obok przychodni)
tel. 091 39 52 526, kom. 0888 933 933

Studio Solarium uwe fanatic loop

DWA NOWE ŁÓŻKA OPALAJĄCE

nagłośnienie, klimatyzacja
brezze, aroma

godziny otwarcia
10:00- 22:00

Przetargi gminne

(ŁOBEZ) Od początku nowej kadencji gmina realizuje, zaplanowane częściowo jeszcze w budżecie ustalonym przez poprzednią ekipę, inwestycje. Stąd znaczna liczba rozstrzygniętych w Łobzie przetargów.

18 kwietnia gmina rozstrzygnęła przetarg na Wykonanie remontu cząstkowego nawierzchni bitumicznych na drogach i ulicach gminnych w mieście i na terenie wsi. Wybrano ofertę Zakładu Robót Drogowych i Utrzymania Zieleni „DROG - BUD” Włodzimierz Sosnowski z siedzibą w Nowogardzie przy ul. Poniatowskiego 13/15.

1 czerwca EKO – BET ze Złocieńca wygrał przetarg na budowę sieci kanalizacyjnej na ulicy Siewnej, oferując ponad 86 tys. zł za wykonanie prac. Przebudowę ulicy Orzeszkowej rozpocznie „Drokon” ze Świdwina. Firma ta w przetargu zaofერowała ponad 111 tys. zł. Ta sama firma będzie remontować chodnik na ulicy Budowlanej i budować parking na ulicy Komuny Paryskiej i dostanie za to około 54 tys. zł. Z kolei przebudową drogi w Prusinowie zajmie się Przedsiębiorstwo Konserwacji Urządzeń Wodnych i Melioracyjnych ze Szczecina (wartość oferty – 128 tys. zł). Ogłoszonym 2 sierpnia przetargiem na

inwestycje na ulicy Nowe Osiedle interesowały się firmy z Nowogardu i Stargardu Szczecińskiego. Wykonanie kanalizacji, położenie chodników i nowej nawierzchni gmina oszacowała na 800 tys. zł. Na rozstrzygnięcie czeka przetarg na dokończenie prac na targowisku miejskim i przebudowę ulicy Dubois. Za rok gmina planuje szeroką inwestycję, polegającą na remoncie dróg gminnych, która według ostatnich szacunków kosztować może 3,5 mln zł. Oprócz tego w zaplanowanych przez burmistrza wydatkach znajduje się 1,1 mln zł na przebudowę budynku w Worowie i 2 mln zł na przebudowę budynku po ZEC na mieszkania socjalne (2009 rok).

W wymienionych inwestycjach we wszystkich przetargach pojawiają się firmy spoza Łobza, za wyjątkiem części prac związanych z modernizacją sieci wodociągowych. Na korzyść łobeskiego PWiK rozstrzygnięto w ciągu ostatnich kilku miesięcy trzy przetargi: budowę kanalizacji sanitarnej w pasie drogowym ul. Spokojnej od studni kanalizacyjnej, przebudowę sieci wodociągowej z przyłączami w ul. Spokojnej – Kilińskiego oraz remont hydroforni w Karwowie na łączną wartość 179 tys. zł. (gp)

12 – letnia Magdalena prosi o pomoc

Magdalena Such choruje na niebezpieczną formę raka mózgu. Guz zlokalizowany jest tak głęboko, że pomimo operacji przeprowadzonej w czerwcu w szpitalu przy Unii Lubelskiej w Szczecinie, dwunastoletnią dziewczynę czeka długie leczenie chemoterapią. W imieniu rodziców dziewczynki prosimy naszych czytelników o pomoc finansową dla rodziców dziewczynki, która umożliwi im pokrycie wydatków na opiekę i leczenie.

Wpłaty na rzecz pomocy w leczeniu i rehabilitacji można dokonywać na podane poniżej konto Łobeskiej Fundacji Pomocy Dzieciom „Świę-



Magdalena Such

to Radości”, która zgodziła się na jego udostępnienie w tym celu.

Bank PKO BP Drawsko Pomorskie Oddział Łobez 10 1020 2847 0000 1002 0043 5511 z dopiskiem „Dla Magdy” Redakcja

Prezes „Tomexu” powrócił

(RADOWO MAŁE) Prezes Bałamącek, największy w Radowie Małym pracodawca, pojawił się w firmie w piątek. Zatem wbrew obawom o to, że firma może skończyć działalność, prezes dalej jest zainteresowany losem firmy. Jak dowiedzieliśmy się w gminie, jego nieobecność związana miała być z jego staraniami o pozyskanie kredytu w wysokości 200 tys. zł na kontynuowanie produkcji. Prezes miał w piątek wypłacić część zobowiązań wobec pracowników. Dług prezesa wobec pracowników sięga 150 tys. zł. Los zakładu stoi pod znakiem zapytania, zwłaszcza wobec sporych zaległości wobec zatrudnionych i stojącej od początku miesiąca produkcji. (gp)



Mała gmina i umorzenia niewielkie

(RADOWO MAŁE) Podajemy wykaz osób, którym w ubiegłym roku wójt Radowa Małego umorzył lub odroczył lokalne opłaty.

Umorzenia:

Honorata Kapica – 546 zł
Agnieszka Więckowska – 567 zł
i 20,30 zł odsetek

Izabela Golomska – 384 zł i 135 zł odsetek

Odroczenia:

Władysław Bławdziewicz
Ulgi z tytułu nabycia gruntów:
Izabela Majewska i Robert Bolewicz

Ulgi inwestycyjne:

Marek Jadczyzyn

Nowy dyrektor Domu Dziecka



(ŁOBEZ) W wyniku przeprowadzonego przez powiat konkursu, dyrektorem Domu Dziecka, którego siedziba znaleźć może się za jakiś czas w Łobzie, przy ulicy Konopnickiej, został Roman Witulski. Jego kontrkandydatem była Eliza Grzeszczak. Roman Witulski zastąpi na tym stanowisku Violetę Rychlik, która pod koniec lipca z przyczyn osobistych zrezygnowała z pełnionej funkcji. (r)

REKLAMA

Firma TUR OIL

Oferuje

części zamienne do samochodów ciężarowych i nacze, oleje, akcesoria

Węgorzyno ul. Boczna 3 Tel. 601 301 602

Regionalny Dystrybutor INTER CARS

inter cars

części do samochodów

NAJWYŻSZE CENY

żłomu stalowego i metali kolorowych oraz puszek aluminiowych

Oferuje „Maciek&Maciek” Łobez - ul. Północna 10 (teren GS)
Chociwel ul. Dworcowa 16

Tel. 698 676 984, 502 330 536

Łódź, 08.08.2007 r.

Dziękuję za zjazd

Szanowna Redakcjo. Przepraszam za to, iż dopiero piszę podziękowanie za zjazd absolwentów, lata 1945-1959, p.p. Henrykowi Musiałowi, Tadeuszowi Barańskiemu, Burmi-

strzowi Ryszardowi Soli, Staroście Antoniemu Gutkowskiemu, Dyrektor Zespołu Szkół im. Tadeusza Kościuszki i wszystkim, którzy przyczynili się do tak pięknej uroczystości.

Teraz trochę o sobie. Janina Kępińska, z domu Piacko, w 1946 r. zdałam do III klasy gimnazjum, no i zakochałam się w przepięknym młodzieńcu – Stanisławie Kępińskim, zastępcy komendanta MO. Byłam pierwszą uczennicą, która brała dnia 07.04.1947 roku ślub kościelny w skromnym kościółku. Wesele trwało 6 dni.

Szanowna Redakcjo – Łobez jest nie do poznania, odnowiony, czysty, widać, że włada nim dobry gospodarz. Mieszkałam z rodziną najpierw przy ul. Krzywej, Kilińskiego, a na końcu przy ul. M. Kopnickiej, w pięknym domu (drugi po stronie prawej, na pierwszym piętrze). Sam jego widok z hotelu wzruszał mnie do łez.

W Łobezie znalazłam się w roku 1946, po powrocie z deportacji, gdzie przebywałam z bratem 6 lat; on 1926 r., ja 1928 r. Deportowano nas bez rodziców; ojciec st. przodownik Policji uciekł z wojskiem, mama umarła 26 marca 1940 r. Ja uciekając spod Kijowa odszukałam Tatę, który był naczelnikiem P.U.R. w Łobezie.

Przypuszczam, że nie przyniosłam wstydu drogiemu „Łobezowi”, zdałam jako żona i matka córek trzyletnie pomaturalne egzaminy w Ministerstwie Finansów. Pracowałam w radach narodowych i urzędach skarbowych (42 lata). Obecnie, od roku 1989, działam społecznie w zarządzie Związku Sybiraków w Łodzi.

Wyobrażam sobie, ile pracy kosztuje zorganizowanie tak pięknych zjazdów. Jeszcze raz dziękuję wszystkim organizatorom. Schylam głowę za ich ciężką pracę. Dziękuję p. Tadeuszowi Barańskiemu (grał na moim weselu), że przybliżył mnie do dawnych stron.

Dziękuję Redakcji za zdjęcia ze zjazdu opublikowane w Tygodniku Łobeskim z dnia 26.06.2007 r. Posyłam dwa zdjęcia z roku 1946. Przepraszam za bagroty, ale osiemdziesiątka na karku, no i prababcia. Łączę wyrazy głębokiego szacunku i pozdrawiam Wszystkich i Łobez.

Janka

List do redakcji



Stanisław Kępiński,
rok 1946.



Janina Kępińska
z d. Piacko, rok 1946



Janina Kępińska
rok 2007.

Pożegnaliśmy Reginę Krawczyk (1926-2007) z domu Łozowską

Z głębokim żalem i smutkiem Zarząd Koła Związku Sybiraków w Łobzie żegna odchodzących z tego świata Sybiraków.

17 sierpnia 2007 roku pożegnaliśmy śp. Reginę Krawczyk, z domu Łozowską. Urodziła się w 1926 roku w powiecie Stołpce, w woj. nowogrodzkim, na naszych wschodnich kresach II Rzeczypospolitej.

17 września 1939 r., po zajęciu Kresów przez Sowieców, zaczęła się gehenna Polaków. Rozstrzeliwania, bezzasadne aresztowania nocną porą i deportacje ludności cywilnej na Sybir.

Regina, jako 13-letnia dziewczynka, wraz z matką, została wywieziona do północnego Kazachstanu, gdzie Polacy, jako niewolnicy, przeżywali nie tylko upodlenie i zniewolenie, ale głód i niewyobrażalną nędzę. Odjęto nam wszystko, nawet i „Boga z duszy wyklęto”.

Regina i jej mama - Weronika Łozowska – zostały wywiezione w drugiej wywóźce, jako rodzina aresztowanych (ojciec zaaresztowany – ślad po nim zaginął). Również jej bracia, Antoni i Józef Łozowscy, prowadzący już oddzielne gospodarstwa, zostali aresztowani. Jeden zginął w Katyniu, jak inni polscy oficerowie.

Rodzina Łozowskich z Nowogrodzyczyny – opiewanej przez naszego wieszczę – była rodziną patriotyczną, jak wiele polskich rodzin, które ginęły w mrokach, poniewierce, upokorzeniu; bo Sybir, Sybiru, Sybirem... - te straszne słowa

pozostaną na stałe w pamięci Polaków.

Regina z matką przeżyły sześć lat tej katorgi i wróciły do Polski (nie mogły wrócić do swojego majątku, bo tamte ziemie zostały zagarnięte przez wschodniego sąsiada).

Matka, pani Weronika Łozowska, spoczęła w wieku 91 lat na cmentarzu w Łobzie. Regina wyszła za mąż, pracowała. Ostatnie dziesięć lat podupała na zdrowiu, czuła się źle. Męża pochowała wcześniej, dzieci nie miała. Jej oddaną opiekunką była pani Grażyna Jankun. Dalecy krewni zawiadomieni przez panią Grażynę przyjechali na pogrzeb.

Pani Grażyna niezwykle serdecznie opiekowała się panią Reginą i odwiedzała ją bardzo często w ośrodku pomocy, gdzie umieściła panią Reginę.

Pani Regina już w wózku inwalidzkim, dzięki staraniom pani Grażyny, przyjechała z ośrodka do Łobza 21 maja br., by odebrać Krzyż Zesłańców Sybiru, który wręczył Wojewoda Zachodniopomorski. Było to dla Niej wielkie przeżycie. Płacząc wspominała Golgotę Sybiru. Przywiozły ją do Łobza trzy panie z ośrodka. Nie przypuszczaliśmy, że będzie to Jej ostatnie spotkanie w Łobzie.

Była człowiekiem pogodnym, bogobojnym i jedną z pierwszych członkiń naszego łobeskiego Koła Związku Sybiraków. Będziemy o niej pamiętać.

Koło Związku Sybiraków
w Łobzie.

REKLAMA

POLICEALNA SZKOŁA DETEKTYWÓW
I PRACOWNIKÓW OCHRONY
O'CHIKARA

OGŁASZA NABÓR
NA NOWY SEMESTR

Oferujemy:

- niskie czesne, bez wpisowego
- zdobycie najwyższych kwalifikacji zawodowych (licencja 2 stopnia)
- zajęcia w systemie zaocznym (sobota i niedziela)
- zapewniamy pracę w kraju i za granicą
- możliwość kontynuowania nauki w Wyższej Szkole Bezpieczeństwa

SZCZECIN, ul. Orawska 1 pok. 213, tel. 485-36-56

Kiepski początek, udany finał

(ŁOBEZ) Zespoły kapel podwórkowych, kabaret „Ciach” i Teatr Ognia Fan zapewniły dość udany przebieg drugiego dnia VI Festiwalu Kapel Podwórkowych, a tak licznej publiczności zgromadzonej w czasie występu satyryków nie widzieliśmy już dawno. Zielonogórcy kabareciarze (Zielona Góra uchodziła w latach 90 – tych za „kabaretowe zagłębie”) swoim godzinnym programem, rozbawili do łez widownię, nawiązując do lokalnych nazw i skojarzeń.

Festiwal zakończył przedstawienie dane przez młodych ludzi z Nowogardu, których ogniście tańce przy akompaniamencie muzyki wzbudziły zachwyt, szczególnie u najmłodszej części widowni.

Jednak pierwszy dzień festiwalu to najkrócej ujmując - żenada. Sprowadzony aż ze Szczecina zespół disco polo, okazał się być dość mierny, nawet jak na standardy tego niezbyt wymagającego przecież od słuchacza gatunku. W zasadzie patrząc na tego typu „Zabawy pod Gwiazdami” można odnieść wrażenie, że władze naszego miasta dbają o budżet państwa i zapraszają zespoły, działając w myśl słów pewnej piosenki, że „kto wódki nie pije, ten jest wywrotowcem, świadomie, uszczuplającym dochody państwa bezideowcem”. Bo słuchanie takiej muzyki nie może obyć się bez rzeki alkoholu. Ale żarty na bok. Wypadałoby się poważnie zastanowić nad tym, czy miasto ma fundować swoim obywatelom tego typu rozrywki – bo mówienie, że „lud” tego się domaga jest nie do końca trafionym argumentem, zważywszy na poziom imprez, organizowanych w sąsiednich powiatach, gdzie zaprasza się zespoły poważniejszego formatu, przy których ludzie również się bawią. Można zastanawiać się również nad sensem organizowania masowych rozrywek z budżetu, przeznaczanego na działalność kulturalną i czy takie rozrywki cokolwiek z kulturą mają wspólnego. Bo „kultura” w tym mieście poza działalnością orkiestr w zasadzie nie istnieje.

Kiepski początek, udany finał – tak można podsumować szósty festiwal kapel. (gp)



Parafia pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Łobzie

Wieści z parafii

Pożegnanie ks. Ryszarda

Z parafii odchodzi, po trzech latach posługi, ks. Ryszard Krauze. Jako wikariusz katechizował klasy trzecie łobeskiego gimnazjum oraz przygotowywał dzieci do sakramentu bierzmowania. Opieką duszpasterską otaczał wiernych kościołów w Dalni i Dobieszewie. Ksiądz Ryszard odchodzi do parafii w Szczecinie Dąbiu. Za pracę duszpasterską dziękuje proboszcz, współpracownicy i parafianie. Dzisiaj, we wtorek, o godz. 18.00 odbędzie się Msza św., na której parafianie pożegnają ks. Ryszarda.

Powitanie ks. Dominika

Nowym wikariuszem będzie ks. Dominik Zakrzewski, który święcenia kapłańskie uzyskał w maju br. Będzie to jego pierwsza parafia, w jakiej rozpocznie posługę kapłańską. Parafianie powitają go w najbliższą niedzielę na Mszy św. o godz. 10.30.

Dożynki archidiecezjalne

1 września odbędą się dożynki archidiecezjalne w Pyrzycach. Rolnicy z parafii pojedą tam z wieńcami dożynkowymi świętować plony. Rozpoczęcie o godz. 15.30.

Konkurs „Mój Balkon – Ogród Przydomowy” rozstrzygnięty

(ŁOBEZ) Tuż przed otwarciem drugiego dnia Festiwalu Kapel Podwórkowych w Łobzie rozstrzygnięto konkurs na najładniejszy balkon w Łobzie. Pierwsze miejsce w ogłoszonym przez Radę Osiedla konkursie, do którego zgłosiło się dwanaście osób, zajęła pani Teresa Świątek. (gp)



Teresa Świątek.

STALMAX

TANIE BLACHY TRAPEZOWE

- wyroby hutnicze
- obróbki blacharskie

Tel. 091 418 28 75
kom. 0 502 223 859

TYMPOL OPONY
NOWE, BIEŻNIKOWANE I UŻYWANE

DO SAMOCHODÓW: OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH
MASZYN BUDOWLANÝCH I ROLNICZYCH ORAZ MOTOCYKLI

73-150 Łobez, ul. Waryńskiego 15
091 397 40 56, 0502 363 958

73-155 Węgorzyna, ul. Strzelecka
0602 585 204, 0509 772 054

73-210 Recz
ul. Kolejowa 50
095 765 61 52

SERWIS 24h

NOWOŚĆ!
pompowanie kół azotem

e-mail: tympol@box43.pl
www.tympol.pl

Figurka Jana Pawła II stanęła w Runowie Pomorskim

Pomnik w Runowie



W dniu 15 sierpnia br., w liturgiczną uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, w Runowie Pomorskim poświęcono figurkę – postać Wielkiego Polaka Jana Pawła II. Uroczystego aktu poświęcenia dokonał ks. proboszcz Kazimierz Salternik, w czasie Mszy świętej o godzinie 12.30.

W akcie konsekracji wzięli udział parafianie z Runowa Pomorskiego, wśród których nie zabrakło miejscowych radnych oraz przewodniczącej Rady Miejskiej w Węgorzynie pani Moniki Kuźmińskiej.

Po złożeniu stosownego zgłoszenia w Starostwie Powiatowym w Łobzie, mieszkańcy miejscowości przystąpili do budowy pomnika, upamiętniającego życie i pontyfikat umiłowanego Jana Pawła II. Podstawa pomnika wykonana została z kamieni, na których umieszczona została granitowa płyta, a z kolei na niej ustawiono figurkę (o wys. 1.50 m) Papieża Polaka.

Proboszcz wraz z wiernymi obiecali sobie, iż każdego drugiego dnia miesiąca o godz. 21.37 będą się w tym miejscu spotykać na modlitwie o rychłą beatyfikację i kanonizację Sługi Bożego Jana Pawła II.



W tym miejscu chcieliśmy szczególnie podziękować firmie Roosens Betons z Połchowa za dostarczenie materiałów budowlanych, zakładowi kamieniarskiemu „Głaz” z Łobza za ufundowanie granitowej płyty oraz Panu Stanisławowi Boguszowi z Runowa Pomorskiego za wydatną pomoc przy pracach związanych z powstaniem pomnika.

Tomasz Kamiński

Sygnały czytelników

Skrzyżowanie wciąż niebezpieczne

Zadzwoił do redakcji pan Andrzej Jurzysta, który za naszym pośrednictwem apeluje o rozwiązanie problemu na skrzyżowaniu ulic Niepodległości i Segala. Chodzi ciągle o to samo, czyli bezpieczeństwo przejazdu w tym punkcie. Jak powiedział nasz czytelnik – wyjeżdżając z Segala dwa razy musiał uciekać przed kierowcami, którzy beztrąsko jechali od

strony Węgorzyna nie zauważając znaków. O ile łobezianie przyzwyczaili się już do tego rozwiązania, to przyjezdni stanowią i będą stanowić za każdym razem poważne zagrożenie. Jak widać problem istnieje i nie rozwiąże się sam. Być może rozwiązałyby go metalowe podkłady wtopione w asfalt, po najechaniu których kierowca orientuje się, że na coś musi zwrócić uwagę i wzmacnia czujność. (r)

ZAPROSZENIE DO KARWOWA

Kończące się tegoroczne wakacje w Karwowie dla wielu mieszkańców wsi są jednocześnie okazją zakończenia i podsumowania bardzo pracowitego czasu.

Okres urlopów nie przeszkodził w tym, aby wprowadzić w życie program szkoleniowy dla matek i dzieci z terenu wsi. Finansowany przez Fundację im. M. Rataja projekt pod nazwą: W zdrowym ciele zdrowy duch dał możliwość zorganizowania ponad 60-godzinnego cyklu spotkań z różnymi specjalistami. Bez konieczności wyjazdów ze wsi (brak regularnego połączenia autobusowego z miastem) kobiety i ich dzieci mogły zasięgnąć konsultacji z logopedą, diabetologiem, kosmetyczką, okulistą i pedagogiem, zawodowym mediatorem, bukieciarką.

Wszystkie spotkania odbywały się w przyjaznych warunkach pięknie wyremontowanej i dobrze wyposażonej wiejskiej świetlicy. W ramach programu można było też zo-



baczyć, w jaki sposób organizują sobie pracę i jak radzą sobie mieszkańcy innej wsi (rodzinny wyjazd autokarowy z wizytą w tzw. Wiosce Hobbitów). Na zakończenie programu zorganizowano też cało-

dzienny wyjazd autokarowy do Międzyzdrojów. Pamiątkowe zdjęcia i prezentację z wyjazdu można obejrzeć w laptopie zakupionym na potrzeby realizacji tego projektu. A tak na prawdę – dobrze, że wakacje się kończą, bo można będzie w końcu ... odpocząć i znowu się czegoś nauczyć, bo właśnie ...

W czasie tegorocznych wakacji w Karwowie zainicjowano też projekt pod nazwą: ZIELONA SZKOŁA W KARWOWIE. W ramach dotacji Fundacji Wspomagania Wsi z programu „Pozyteczne Wakacje 2007” można w Karwowie połączyć przyjemne z pożytecznym, tj. uczyć się poprzez ... wypoczynek i rekreację. Proponujemy:

1. Aktywny wypoczynek nad jeziorem lub rzeką (kąpielisko, kładki dla wędkarzy)
2. Ścieżki piesze i rowerowe (szlak niebieski i zielony) pośród okolicznych wsi, lasów, grodzisk, kurhanów
3. Znakomite warunki do prowadzenia edukacji ekoturystycznej w terenie wsi

Karwowo, gdzie udostępniamy:

- Drewniane zadaszenie ze stołami i siedziskami na ok. 40 miejsc na placu w centrum wsi - wygodne miejsce do prowadzenia zajęć lub zorganizowania wypoczynku na świeżym powietrzu przy ognisku

- Tablice edukacji przyrodniczej:
- Rozpoznać drzewo każdy może
- Las skarbiec dóbr i pożytków
- Rośliny chronione
- Zwierzęta leśne
- Gospodarka łowiecka
- Zegar ptasiego śpiewu
- Możliwość skorzystania z za-

sobów Świetlicy Wiejskiej i Małego Przedszkola

- Boisko do gry w piłkę siatkową, plac zabaw oraz sprzęt sportowy dla dzieci

- Miniwypożyczalnia rowerów
- Możliwość zamówienia wyżywienia, pamiątek

- Dla zainteresowanych grup oferujemy organizację warsztatów rękodzieła artystycznego m. in. iko-

Doskonałym podsumowaniem pracowitych wakacji może być festyn rodzinny organizowany przez nowego Sołtysa i Radę Sołecką oraz Stowarzyszenie Przyjaciół Karwowa. Tradycyjnie jak co roku z okazji Odpustu w Kościele Matki Boskiej Częstochowskiej zapraszamy mieszkańców powiatu do odwiedzenia naszej miejscowości w dniu 26 sierpnia br. Wśród wielu atrakcji dzieci będą mogły zdobyć nagrody w konkursach wiedzy przyrodniczej, plastycznym i sportowych zmaganiach. Dorośli spróbują swoich sił w zawodach pilarzy, grzybiarzy lub ... wyścigach tacek i nie tylko. Zapraszamy na prezentację trofeów łowieckich, amatorskie występy artystyczne, domowe wypieki, pamiątki – to wszystko, co kojarzy się z festynem i dobrą zabawą. Wspólnie spróbujemy dobrej wody z wyremontowanej hydroforni i otworzymy „Zieloną Szkołę”. Życzymy wszystkim dobrej zabawy, a sobie - żeby tegoroczny festyn był prawdziwym Świętem Przyjaciół Karwowa.

Bożena i Janusz Zareccy –
Mieszkańcy Karwowa

KARWOWO GM. ŁOBEZ

Sołtys i Rada Sołecka wsi Karwowo
oraz
Stowarzyszenie Przyjaciół Karwowa

mają zaszczyt zaprosić na
ODPUST W KARWOWIE
Uroczyste spotkanie **26.08.2007 r. (niedziela)**
g. **13:30** Msza Św. Odpustowa
g. **14:30** V Festyn Odpustowy
pod patronatem Starosty Powiatu Łobeskiego i Burmistrza Łobza

Program Festynu:
Uroczyste rozpoczęcie V Festynu Odpustowego:
Otwarcie „ZIELONEJ SZKOŁY” i NOWEJ HYDROFORNI

Uroczystość wręczenia Honorowego Tytułu „Przyjaciół Karwowa”

Regionalna promocja ekologii, turystyki, łowiectwa

- ❖ Konkursy edukacji przyrodniczej (plastyczny, wiedzy przyrodniczej)
- ❖ Prezentacje dorobku Kół Łowieckich i hejalistów
- ❖ Zawody pilarzy, gospodyń wiejskich, grzybiarzy
- ❖ Stoiska promocyjne miast i wsi Powiatu Łobeskiego

Wiejska Olimpiada Sportowa

- ❖ Turniej w Piłkę Nożną o Nagrodę Burmistrza Łobza
- ❖ Turniej w Piłkę Siatkową o Nagrodę Starosty Powiatu Łobeskiego
- ❖ Gry i zabawy sportowe dla różnych grup wiekowych o Nagrodę Sołtysa Karwowa
- ❖ Strzelanie sportowe z broni pneumatycznej dla młodzieży i dorosłych

Atrakcje Festynowe

- ❖ Występy estradowe amatorskich zespołów artystycznych – **GOŚĆ SPECJALNY: ZESPÓŁ SCENIC**
- ❖ Kawiarenka „Pod Miotłą” – domowe wypieki
- ❖ Poczęstunek „Pod Chmurką” – wiejskie potrawy i napoje
- ❖ Festynowe niespodzianki

g.20:00 Zabawa Ludowa

II i III liga w powiecie łobeskim

Czy kluby sportowe z terenu powiatu łobeskiego dostąpiły zaszczytu udziału w I, II lub III lidze krajowej? Odpowiedź brzmi – tak. Na kartach kroniki sportu złotymi zgłoskami zapisano ważne wydarzenia:

w roku 1991 – III liga piłki nożnej MLKS Światowid,

w roku 1999 i 2000 dwukrotnie – II liga szachowa MKS Olimp,

w roku 1958 – II liga piłki ręcznej LZS Resko.

O takim wielkim dorobku sportu lokalnego trzeba pamiętać. Przypominamy ten sportowy dorobek rozpoczynając publikacją o II lidze, w której uczestniczył zespół piłki ręcznej z Reska. Publikację opracował pan Zdzisław Bogdanowicz. (red.)

II LIGA PIŁKI RĘCZNEJ W RESKU

Zasady gry w piłkę ręczną w Resku wprowadził i upowszechnił w latach 1951 – 54 nauczyciel wychowania fizycznego miejscowej szkoły Stanisław Roszak. Dzięki niemu szczypiorniak stał się wśród młodzieży dyscypliną wiodącą i chętnie uprawianą.

Z początkiem roku 1955 Stanisław Roszak przeniósł się do Szczecina, obejmując stanowisko kierownika zakładu kultury fizycznej na Pomorskiej Akademii Medycznej. Jego miejsce w jedenastoletce zajął młoda absolwentka Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu, mgr Teresa Burdzy. Wykorzystując dorobek poprzednika i widoczny zapał do sportu zarówno dziewcząt jak i chłopców, w krótkim czasie potrafiła stworzyć kilka zespołów młodzików i juniorów piłki ręcznej 7 i 11 osobowej.

W roku 1955 jedenastka szczypiornistów z Reska pod nazwą Szkolne Koło Sportowe (SKS), jako jedyna drużyna spoza miasta Szczecina, została zgłoszona do mistrzostw wojewódzkich mężczyzn. Ku ogólnemu zaskoczeniu i zdziwieniu szczecinian, przyjezdni ulegli tylko renomowanemu zespołowi AZS – u, Zrywowi TWF i Zrywowi Rada Okręgowa, w których grali przeważnie seniorzy, często nauczyciele oraz starsi uczniowie specjalistycznego Technikum Wychowania Fizycznego. W debiutanckiej grze Reska uwidocznił się brak obycia i rutyny. Jedynym seniorem w zespole był Wojciech Bajerowicz, nauczyciel języka polskiego w tutejszym liceum, który został amatorskim trenerem i opiekunem SKS Resko. W ciągu kilku sezonów wokół usportowionego małżeństwa Teresy i Wojciecha Bajerowiczów skupiło się

wielu młodych, uzdolnionych zawodników, z powodzeniem reprezentujących swoje miasteczko. Do nich należeli: Zbigniew Bakalarczyk, Dieter Bartel, Stanisław Bartkiewicz, Roman Bartkiewicz, Zdzisław Burzyński, Stanisław Chojecki, Stanisław Dula, Jacek Dziergacz, Michał Felsztukier, Waclaw Foina, Mieczysław Gródecki, Daniel Lachowicz, Jan Makowiecki, Zenon Murat, Andrzej Piotuch, Jan Sańko, Bronisław Sieciechowski, Lech Walentynowicz, Władysław Zielenkiewicz, Aleksander Zimierski.

Zespół był wspomagany finansowo przez Kuratorium Oświaty w Szczecinie i Powiatowy Inspektorat Oświaty w Łobzie. Dotacje były niezbędne na pokrycie kosztów noclegów i przejazdów koleją, najczęściej do Szczecina. Diety sportowe wystarczały na skromne posiłki w barach mlecznych. Częściowo pomagał miejscowy POM, udostępniając niekiedy transport ciężarowym „Lublinem”, a pierwsze jednolite stroje zafundowała sportowcom miejscowa Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska. Szczypiornicy z Reska przez kilka sezonów plasowali się w ścisłej czołówce zespołów seniorskich 11 osobowych okręgu szczecińskiego zajmując: w roku 1955 – III miejsce, w 1956 – III miejsce, w 1957 – II miejsce, w 1958 – I miejsce.

Po dwóch latach funkcjonowania SKS Resko patronat nad drużyną męską przejęła Rada Wojewódzka LZS i warunki materialne znacznie się poprawiły. Sprawiono zawodnikom prawdziwe buty piłkarskie, komplety strojów, dresy. Przestało brakować piłek. Efekt był taki, że w sezonie 1958, grając przeciwko szczecińskiemu jedenastkom WKS Gryf I, LZS Zdroje, KS Odzieżowiec, WKS Gryf II i AZS – Resko nie przegrało ani jednego spotkania ze znacznie starszymi i doświadczonymi zespołami zdobywając tytuł mistrza okręgu.

W dniach 20 – 22.06.1958 r. drużyna pod wodzą trenera i kapitana Wojciecha Bajerowicza walczyła w Gdańsku z zespołami mistrzowskimi z okręgu łódzkiego, krakowskiego i gdańskiego o prawo gry w lidze krajowej. Elzetesiaki z Reska zajęli drugą lokatę i zasłużenie uzyskali awans do II ligi. Przyszło teraz walczyć w gronie 10 klubów drugoligowych, często z bardzo odległych krańców Polski. Grupę rozgrywkową tworzyły: KS Tęcza Kielce, KS Spójnia Gdańsk, KS Sokół Bochnia, KS Piotrcovia Piotrków Trybunalski, WKS Zawisza Bydgoszcz, KKSCzuwaj Przemysł, ŁKS Łódź, KS Ruch Grudziądz.

LZS Resko grając u siebie pierwszy mecz z Kolejowym Klubem Spor-



Piłkarze ręczni z Reska przed meczem z Włóknierzem Szczecin w 1957 roku. Od lewej: Stanisław Chojecki, Władysław Zielenkiewicz, Dieter Bartel, Daniel Lachowicz, sędzia - Stefan Borkowski, Waclaw Foina, Stanisław Dula, Andrzej Piotuch, Zenon Murat, Zdzisław Burzyński, Wojciech Bajerowicz.

towym Czuwaj Przemysł zwyciężyło aż 10:0 (3:0). Udział w II lidze zainaugurowano wspaniale. Następne spotkanie wyjazdowe do Piotrcovii skończyło się wynikiem remisowym 8:8, przy pierwszej połowie 6:3 dla Reska (po całonocnej podróży). W kolejnym meczu ze Spójnią gdańską ponieśli minimalną porażkę 6:7. Teraz reszczan czekała daleka droga do Bochni i walka z tamtejszym Sokółem. Początek tego pojedynku nie zapowiadał przegranej i do przerwy wynik brzmiał 4:5. Po przerwie zmęczenie podróży zrobiło swoje i pogodzono się z przegraną 13:7. Pod koniec maja nastąpił wyjazd do Bydgoszczy i w tym spotkaniu szczypiornicy z Reska oddali zwycięstwo wojskowym 13:5 (8:0). Ale już następnego dnia trzeba było grać w Grudziądzu z tamtejszym Ruchem. Po zaciętym meczu zespół znad Regi poniósł nieznacznie porażkę 9:8 (3:5).

Jednak udział w rozgrywkach szczebla centralnego okazał się zbyt trudny dla małego klubu z Reska. Jesienią, przed przystąpieniem do II rundy rewanżowej, trener Wojciech Bajerowicz zgłosił rezygnację zespołu z dalszego udziału w meczach II ligi. Złożyło się na to kilka zasadniczych powodów. Kilku zawodników z podstawowego składu zdało właśnie maturę i będąc na studiach nie byli w stanie uczestniczyć w tak licznych spotkaniach. Na mecze wyjazdowe trzeba było poświęcić 2 – 3 dni, co kolidowało z zajęciami szkolnymi, a przecież większość zawodników było uczniami klas licealnych. Podobnie trener – nauczyciel nie mógł – mimo życzliwej postawy dyrekcji szkoły – zaniedbywać w nieskończoność swojej pracy zawodowej. Poza tym chłopcy często po całonocnej podróży pociągiem musieli grać z marszu wyczerpujące mecze, jak to miało miejsce w odległej Bochni, Piotrkowie Trybunalskim czy Bydgoszczy. Trudności przerosły ambitny ale biedny i „samoobsługowy” zespół, który

poza grającym trenerem nie miał nigdy większej pomocy. Zawodnicy sami prali sportowe stroje, przed meczami ręcznie wysypywali wapnem linie na boisku – pastwisku, uprzątając z niego nieczystości po pasących się tam na co dzień zwierzętach. Marnie było także z noclegami na wyjazdach, z lepszym obuwiem do gry, z dietami na dożywianie. Brakowało zawsze pieniędzy. Nie skutkowały obietnice Rady Wojewódzkiej LZS o finansowym i organizacyjnym wsparciu.

Dla ratowania sytuacji wojewódzkie władze sportowe postanowiły dokonać połączenia LZS Resko z Miejskim Klubem Sportowym Ogniwo Szczecin i wspólnie walczyć o utrzymanie się w lidze. Od dnia 20.09.1959 r., czyli od meczu Ogniwo – Sokół Bochnia, nowo drużyna utworzona z dwóch klubów kontynuowała rozgrywki drugoligowe pod nazwą MKS Ogniwo Szczecin.

Ostatecznie MKS Ogniwo Szczecin (w fuzji z LZS Resko) zajęło VIII miejsce i pozostało w II lidze.

Oprócz rozgrywek ligowych na szczeblu okręgowym i centralnym, reszczanie uczestniczyli w spotkaniach międzynarodowych. W dniach 12 – 13.12.1957 r. młodzicy z jedenastoletki jako reprezentacja Szczecina, prowadzeni przez Teresę Burdzy – Bajerowicz, startowali w silnie obsadzonym turnieju halowym w Rostocku, wygrywając go bez porażki i w dobrym stylu.

Ciekawostka: chłopcy pojechali na ten turniej w codziennych własnych ubrankach, nie mieli jednolitych strojów. W Szczecinie ubrano ich od stóp do głów w „służbowe” jednakowe obuwie, kostiumy i dresy. Byli wniebowzięci. Co z tego, kiedy natychmiast po powrocie rozebrano ich i zabrano im te ekskluzywne szaty.

W lutym 1958 roku odbył się w Szczecinie turniej halowy siódemek z udziałem Emporu Rostock – pięciokrotnego mistrza NRD i czołowej

drużyny europejskiej, AZS Wrocław – mistrza Polski oraz dwóch reprezentacji Szczecina. Trzon jednej z nich stanowili reszczanie: Dieter Bartel, Daniel Lachowicz, Jacek Dziergacz, Andrzej Piotuch, Zdzisław Burzyński, Aleksander Zimierski i Wojciech Bajerowicz. Zespół ten zajął III miejsce.

W maju tegoż roku, w ramach tzw. Ostseewoche (Tygodnia Bałtyku), kilku zawodników Reska zasilili jedenastkę ze Szczecina w meczu z Ahlbeckiem, przegranym 12:10. W czerwcu nastąpił wyjazd reprezentacji okręgu szczecińskiego do Neubrandenburga.

Niemcy potraktowali spotkanie wyjątkowo prestiżowo. Wystawili przeciwko naszym szczypiornistom jedną ze swoich czołowych drużyn I ligowych, złożoną z atletycznie zbudowanych żołnierzy. Porażka w tym meczu była bardzo dotkliwa, bo aż 24:5.

Ciekawostka: część naszych zawodników nie miała butów z korkami. Kierownictwo wyprawy przed wyjazdem zakupiło dla nich nowiutkie obuwie sportowe. Na placu gry nasi zawodnicy praktycznie nie istnieli. „Niedotarte” buty tak im okaleczyły nogi, że musieli mecz kończyć we własnych trampkach.

W rewanżu w dniach 8 – 9.11. 1958 r. zaproszono reprezentację Neubrandenburga do Polski. W pierwszym dniu mecz odbył się na boisku w Resku. Ku zaskoczeniu i radości tłumnie zebranej publiczności gospodarze wygrali 14:11. W drugim dniu, w meczu pokazowym w Kamieniu Pomorskim doszło do rewanżu. Tym razem po zaciętym pojedynku jedenastka z Niemiec wygrała 7:6.

To były „tłuste” lata sportu w Resku, do których powraca się z przyjemnością i łezką rozrzewnienia. Wspomnienia z dawnych chłopięcych dni są dla byłych zawodników piłki ręcznej, dzisiaj przezwani dziadków, jednym z najprzyjemniejszych chwil w życiu.

Kilku z nich zresztą nie może ich już wspominać.

Spoiwem drużyny z Reska była przyjaźń, koleżeństwo i chęć udowodnienia innym, że nawet w małym miasteczku, gdzieś na Pomorzu, można wiele zdziałać. Miejskowa „paka” piłki ręcznej w naturalny sposób rozwiązała się. Część z nich podjęła grę w szczecińskim Ogniwie. Wyróżniający się szczypiorniści kontynuowali karierę zawodniczą w czołowych polskich zespołach I ligowych – bramkarz Jacek Dziergacz w GKS Gdańsk, a Aleksander Zimierski w Spójni gdańskiej, z którą czterokrotnie zdobywał tytuły Mistrza Polski. Później grał i trenował zespoły piłki ręcznej w Austrii.

Po upływie około dziesięciu lat, na przełomie lat 60. i 70., tradycje piłki ręcznej w Resku odbudował i wzbogacił nauczyciel wychowania fizycznego Jan Michalczyzn.

Opracował
Zdzisław Bogdanowicz

Zabawa w Dobropolu



(DOBROPOLE) 11 sierpnia w Dobropolu odbyła się zabawa wiejska; wspólne gry i zabawy, kobiety kontra mężczyźni, pokaz ochotniczej staży pożarnej z Dobrej.

W zabawie uczestniczyli mieszkańcy z okolicznych wiosek. Do tańca przygrywał zespół muzyczny RE-MIX z Łobza.

Organizator - sołtys wsi Izabela Sokół

SZCZĘŚLIWY POWRÓT

W sobotę, 18 sierpnia 2007r. ok. godz. 13.30, przed Urzędem Miejskim w Resku, rodzice powitali swoje pociechy powracające z dwutygodniowych kolonii w Zakopanem.

Organizatorem tej kolonii był Zachodniopomorski Związek Towarzystw Krzewienia Kultury Fizycznej w Szczecinie.

Dzieci mieszkały w luksusowych kwaterach prywatnych Państwa CHOWAŃSKICH w miejscowości MURZASICHLE.

Program pobytu był bardzo urozmaicony, koloniści zwiedzali Zakopane i jego okolice, odbywali piesze wędrówki po górach, mieli

zapewnione atrakcje turystyczne i mile zorganizowany czas.

W imieniu dzieci i rodziców z Sołectw Igllice i Przemysław, serdeczne podziękowania organizatorom składają sołtysi: A. Sołonyna – sołectwo Igllice oraz M. Wierbowska – sołectwo Przemysław.





Helena Pluplin-Stejblis

3 listopad

I znów przyłączono nas do kolumny. Teraz już zupełnie dobrze. Dają nocleg, dają jedzenie. Staliśmy tu cały dzień. Dali znać, że zostajemy i na drugi dzień. Bardzo dobrze. Ja robię na drutach rękawy do swetra.

6 listopad

Kazali stąd wyjechać dalej. Przejechaliśmy przez miasto Malbork. Widziałam ten stary zamek, gdzie był więziony litewski książę Kiejstut. Naprzeciwko zamku stał pomnik, stary już, wyglądał na starożytnego rycerza. Miasto bardzo ciekawe dla nas, Litwinów.

8 listopad

Stanęliśmy za Tczewem, jakieś 3 kilometry, w jakimś dużym majątku. Dostaliśmy stodołę. Wczoraj padało cały dzień, a my idąc z początku śpiewaliśmy po kolei wszystkie pieśni. Niestety, potem opuściliśmy ze zmęczenia głowy i przez kałuże i błota szliśmy dalej.

9 listopad

Dzisiaj żandarm zaprowadził nas do dobrego majątku. Wczoraj zabilismy naszą krowę (jedna jeszcze została). Najedzone skakałyśmy po szosie. Żandarm zobaczył nas i zawrócił do majątku. Jeszcze dzisiaj upiekliśmy chleb z litewskiej mąki. Na drugi dzień długo jechaliśmy przez las. Kiedy dojechaliśmy do miasteczka było zupełnie ciemno. Z daleka migwały małe ogniki miastowych latarni. Jakby zapraszały nas zmęczonych podróżnych. Tam dostaliśmy przewodników, którzy przez ciemne nieznanne uliczki, zaprowadzili nas na podwórko jakiegoś Polaka. Parę kobiet stało na podwórku i zaczęły po polsku gadać, bo myślały, że my nie rozumiemy. Ale była z nami taka „Dicke Tante” starsza pani, która umiała po polsku i zaraz im odpowiedziała. Były bardzo zdziwione i zaczęły nam nawet pomagać. Dały nam lepsze miejsca na nocleg w oborze i na strychu.

11 listopad

Pada deszcz i śnieg, ale my nie zważając na pogodę musimy jechać

Dziennik młodej Litwinki (cz. 3)

dalej. Opowiadają, że z Niemcami coraz gorzej. Ewakuacja z Austrii Niemców, w Czechosłowacji też bunt. Wczoraj w miasteczku Schoenck Niemcy chcieli zabrać nam krowę, ale my wszyscy, którzy umieliśmy po niemiecku, ostro zaprotestowaliśmy i wygraliśmy wojnę o krowę.

13 listopad

Ludzi pełno wszędzie, nie było gdzie nocować, ale gdy poprosiliśmy dostaliśmy taką przybudówkę i tak przenocowaliśmy. Biedna mama marzła na mrozie, bo baliśmy się zostawić wóz, żeby ktoś czego nie ukradł. W nocy padał śnieg, teraz jest bardzo mokro, ale musimy jechać dalej.

14 listopad

Miasto Buetow (Bytów). Stanęliśmy na ulicy, w domach świeci się światło, duże domy, a dla nas nie ma nigdzie miejsca. Ale jednak dali nam miejsce w szkole. W jednej klasie zobaczyliśmy dużo ludzi, którzy byli tak wyczerpani, że aż strach patrzeć. Nie mogliśmy tam wytrzymać, poszliśmy do drugiego pokoju i tam przenocowaliśmy.

19 listopad

Wyjeżdżamy z Koczały (Flottensteina). Rano jeszcze nie wiemy gdzie i dokąd jedziemy. Jedziemy z kolumną, która jest bardzo barwna, różni ludzie. Zaczyna padać deszcz. Duży las z wszystkich stron. Nie widać gospodarstw. Nareszcie dojechaliśmy do dużej wioski, gdzie zostaliśmy. Przyjęli nas po czworo w każdym gospodarstwie.

20 listopad

Spaliśmy bardzo dobrze. Nasza gospodyni choć chora, jak sama mówiła, okazała się bardzo wesoła, tak samo i gospodarz.

Wszystko tu tak ładnie i wygodnie urządzone. Ładne pokoje i ładna kuchnia. Niemcy mówili, że jak skończyła się wojna w 1914, to cała wioska była na nowo odbudowana. Przedtem były tu domki drewniane i dachy kryte słomą.

22 listopad

Jesteśmy 4 km od Neustetin (Szczecinek). Spaliśmy w zimnej oborze, ale mimo to jest wszystko w porządku. Jedziemy dalej. Przejechaliśmy Neustetin i Baerwalde (Barwice). Wieczorem dostaliśmy nocleg.

26 listopad

Zamieszkaliśmy w majątku. Niemiec dał nam przybudówkę

podobną do pokoju, dobrze, że jest postawiony piec i mała kuchnia. Teraz jest zupełnie ciepło, choć posadzka cementowa i ściany z cegły.

27 listopad

Rano o godzinie 7.30 był dzwonek, że trzeba iść do roboty. Siostra Biruta i ja pracowałyśmy w sadzie. Kopała tam jedna Polka. Próbowałam rozmawiać po niemiecku. Po południu dostaliśmy robotę w polu. Rozrzucaliśmy obornik. Nam wszystkim podzielił pole jednakowo i wszyscy rozrzucaliśmy obornik. Skończyliśmy robotę o 16.30. Wróciliśmy do tego naszego mieszkania. Mama już wszystko nam przyszykowała. Było ciepło w mieszkaniu, ciepła woda. Umyliśmy się, uporządkowaliśmy i usiedliśmy każdy do swojej roboty. Były z nami dwie starszki, moja babcia i jej bratowa. Był i jeden inwalida bez nogi. Jego też rodzice zabrali jeszcze z Litwy, kiedy on tak sam na kulach szedł z domu, gdy go Niemcy wygnali. Mógł zostać, ale cóż, bał się frontu i komunistów.

1 grudnia

Pracujemy razem z niewolnikami Jugosłowianami. Można się z nimi dogadać trochę po niemiecku, trochę po rusku.

5 grudnia

Dzisiaj dzień przeszedł bardzo prędko. Pracowaliśmy przy młóceniu, dużo mi pomagał jeden starszek Niemiec. On bardzo nas żałuje. Często jak nikt nie widzi, przynosi nam parę kromek chleba. Dzisiaj dał mi kanapkę, kazał jeść, a sam robił moją robotę.

24 grudnia

Wigilia, za stołem usiedliśmy w 12 ludzi. Nie ma naszej Zosieńki, bo ona, jako że najlepiej umiała po niemiecku, została pod drodze u dobrego starego Niemca jako robotnica na gospodarstwie. Nam było źle, bo nie trzeba było już jednej osoby karmić. Nie było też kuzyna Kejstutisa i jego ojca. Ich zabrali Niemcy do kopania okopów jeszcze przy granicy, kiedy wjeżdżaliśmy do Niemiec. Mama pomodliła się i podzieliła opłatkiem, który przyniosła kuzynka Biruta. Wszystko było dobrze, ale już nie tak jak w domu. Mieliliśmy i jedzenie, bo ciocia z Birutą przyniosły od swego gospodarza Niemca, który był dobrym człowiekiem. Mówił, że i tak i tak Hitler kaput. A nasz gospodarz jeszcze wierzył, że Niemcy wojnę wygrają i wszyst-

kiego nam żałował. Jednak my jesteśmy szczęśliwi. Smutno mi, gdy pomyślę o naszych Litwinach, którzy wigilię świętowali przy drodze w lasach albo okopach. Ja z tatą i Jankiem Peczkajtsem byliśmy w Barwicach odwiedzić Litwinów. Było ich tam aż 24 osoby. Nie świętowali wesoło, choć dostali trochę więcej jedzenia i jakieś małe upominki, ale tęsknota za ojczyzną, bieda - to wszystko nam uprzykrzało życie.

1945 rok

18 styczeń

Jest mi bardzo smutno, gazety nic dobrego nie piszą. Wschodni front w ogniu, na zachodzie też niespokojnie. Niedługo będzie musiało się wszystko wyjaśnić. Nikt nie wie, co będzie z nami.

21 styczeń

Coraz smutniejsze nowiny. Tata przyjechał z miasta, a tam już był ogłoszony alarm, że Rosjanie się zbliżają. Front idzie na całą potęgę. O Boże zmiłuj się nad nami, zmiłuj się nad naszymi łzami, które wypłakujemy.

25 styczeń

Dostałam smutny list od Zosi. Ona w niebezpieczeństwie, prosi o ratunek, ale jak? List od Zity też wrócił.

28 styczeń

Dzisiaj wielkie poruszenie. Popatrzyliśmy na mapę i widzimy, że Rosjanie niedaleko Schneidemuele (Wałcz, Piła?). Musimy uciekać dalej. Nasz właściciel też dostał rozkaz, żeby się pakować. Boże, jak boimy się tych komunistów. Niszczą wszystko co święte, poważnie dziewczyny są zagrożone. Zosia już przyjechała do nas pociągiem.

1 luty

Dzisiaj do naszego majątku przyszli niewolnicy. Było ich około tysiąca. Byli Francuzi, Anglicy, Amerykanie i Rusini. Rusini wyglądali na bardzo zmęczonych, byli obdarci i smutni. Wiadomo, były wyjątki, lecz większość wyglądała bardzo biednie. W naszym pomieszczeniu gotowali sobie jedzenie Francuzi, tylko od czasu do czasu pokazywał się jakiś biedny Rusinek.

5 luty

Ktoś opowiadał, że Rosjanie są już tylko 60 km od Berlina. Czy to prawda, nie wiadomo. Uciekinierów zatrzymują, nie puszczają dalej. Dzień po dniu wybieramy się jechać, ale znów zostajemy. Co będzie dalej, pan Bóg wie. (CDN)

Adres redakcji: Łobez ul. Słowackiego 6, tel. 091 39 73 730

FIRMA OGÓLNOBUDOWLANA ZLECI

WYKONANIE TYNKÓW GIPSO-
WYCH NA TERENIE ŚWINOUJ-
ŚCIA I POZNANIA ORAZ ZA-
TRUDNI EKIPY DO WYKONY-
WANIA TYNKÓW GIPSOwych.
ZAPEWNIAMY SPRZĘT, KRÓTKIE
TERMINY PŁATNOŚCI.

KONTAKT POD NUMEREM
TEL. 509-244-251 LUB E-MAIL
euro-bud@haniewicz.pl

MIESZKANIA

Łobez

■ Zamienię mieszkanie własnościowe na wsi 4-pokojowe z kuchnią - 96 mkw., działka i sad na 2 pokoje z kuchnią własnościowe w Łobzie. Tel. 091 395 40 62

■ Sprzedam mieszkanie własnościowe 56 mkw. w Dalnie 3-pokojowe w bloku na parterze + budynek gospodarczy lub zamienię na mniejsze w Łobzie. Tel. 693 984 475.

■ Pilnie kupię mieszkanie jedno lub dwu pokojowe w Łobzie, parter - drugie piętro. Tel. 600 265 547, 091 397 39 40.

Gryfice

■ Zamienię mieszkanie dwupokojowe własnościowe na kawalerkę z rozliczeniem lub kupię kawalerkę (Gryfice, Trzebiatów). Tel. 091 384 48 64.

■ Sprzedam mieszkanie w Gryficach po remoncie ok. 70 mkw. przy ul. Niechorskiej. Tel. 505 081 153.

Region

■ Mieszkanie w Szczecinie wynajmę studentom. Grzegorz Majewski. Tel. 602 433 713 lub wiadomość w redakcji w Łobzie.

■ Szczecin centrum 69 mkw., ładnie wykonana adaptacja poddasza - sprzedam lub wynajmę. Tel. 091 397 39 41, 503 136 589.

Dając ogłoszenie do Tygodnika Łobeskiego ukaże się ono w tej samej cenie także w dwóch innych gazetach: Tygodniku Pojezierza Drawskiego i Gazecie Gryfickiej.

To niedrogo - sprawdź.
091 397 37 30 wppp1@wp.pl

INNE

Łobez

■ Sprzedam tel. komórkowy Motorola L6 z kamerą i aparatem fotograficznym. Stan idealny, na gwarancji. Cena 200 zł do uzgodnienia. Tel. 665 559 922.

■ Koszenie traw - Łobez i okolice. Kosa spalinowa, kosiarka spalinowa. Zadzwoń tel. 601 344 186.

■ Sprzedam drzwi wejściowe antywłamaniowe. Tel. 502 649 119.

■ Sprzedaż perfum markowych. Tel. 601 088 446.

Drawsko Pom.

■ Kupię grunty rolne. Tel. 692 883 670

Gryfice

■ Elektryk z uprawnieniami przystąpi do robót zleconych. Tel. 696 757 393.

Region

■ Sprzedam pasiekę minimum 36 rodzin. Tel. 0 602 350 007.

■ Sprzedaż używanych urządzeń gastronomicznych (chłodziarki, zamrażarki, witryny sklepowe) sklepowych i domowych, serwis, gwarancja, transport. Tel. 091 392 16 07, 0 601 587 438.

■ Sprzedam pianino, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 091 392 16 07. 0601 587 438.

PRACA

Region

■ Zatrudnię opiekunkę do 3-letniego dziecka w Szwecji. Kontakt. 0 692 32 94 95.

NIERUCHOMOŚCI

Łobez

■ Sprzedam działkę o nr. ewidencyjnym 117 o pow. 1,05 ha w Węgorzynie. Uwarunkowania: tereny rolne i pod zabudowę mieszkaniową i zagrodową. Cena 60 000 zł. Tel. 667 216 388.

■ Do wynajęcia w Łobzie lokal handlowo - usługowo-biurowy 50 mkw. Tel. 091 397 30 70.

■ Sprzedam działkę handlowo-mieszkaniową 535 mkw. w Węgorzynie - centrum. Tel. 885 187 065.

■ Do wynajęcia pół domu na wsi - 2 pokoje, kuchnia, łazienka. Tel. 667 401 463.

■ Sprzedam działkę budowlaną pod rekreację wraz z przyległymi 2 ha ziemi - 3 km od Starej Dobrzycy w Gozdnie. Tel. 091 395 21 88 lub 692 405 612.

■ Łobez - wynajmę lokal usługowo handlowy 60 mkw. Tel. 600 265 547.

■ Sprzedam działkę budowlaną ul. Chopina. Tel. 663 768 461.

■ Poszukuję w Gryficach i Łobzie stoiska lub pawilonu handlowego na odzież dziecięcą. Tel. 091 392 23 21, 696 399 244.

Gryfice

■ Sprzedam dom 200 mkw., pow. działki 1400 mkw. lub 0,5 ha. Cena do uzgodnienia. Tel. 501 398 221.

■ Sprzedam pawilon handlowy na deptaku przy ulicy Wałowej. Tel. 607 581 517.

Region

■ Sprzedam mieszkanie narożne w domku szeregowym trzyrodzinnym w Dziadowie. Cena 37 tys. Tel. 091 434 63 63, 886 635 084.

■ Domy od 40 tys. zł, technologia amerykańska. Kredyty hipoteczne. Tel. 791 142 303
www.najtanszy-dom.za.pl

USŁUGI

Gryfice

■ PRANIE TAPICERKI SAMOCHODOWEJ, TEL: 0604 - 373 - 143.

Drawsko Pom.

■ Niemiecki - Korepetycje dla każdego 600 383 457.

■ Videofilmowanie. Tel. 0605 732 267.

Region

■ Wszelkie prace remontowe (szczególnie stolarskie). Tanio i fachowo wykonam. Nowogard tel. 0913922783 po 18.

■ Wykonujemy profesjonalne strony internetowe na zamówienie tel. 0605 522 340.

MOTORYZACJA

Łobez

■ Sprzedam RENAULT 19, 1989r., ubezpieczenie, przegląd do marca 2008 r. LPG. Tanio. Tel. 510 481 288 Resko.

Biurowo
Nieruchomości
Telefon 091 397 43 42, 600 265 547
www.atut.homesales.pl
www.atut.mamdom.pl, www.nga.pl

■ Łobez Obiekt komercyjny - idealny pod działalność i zamieszkanie, pow. handlowa 367 mkw., pow. mieszkalna 83 m, pow. działki 914. Cena 550 tys. BN ATUT 600 265 547.

■ Siedlice nr 31 dwie nieruchomości bezpośrednio przylegające: I. MIESZKANIE 53 mkw. dwupokojowe po kapitalnym remoncie w budynku szer., poddasze do adaptacji, bardzo ładne, nowa zabudowa kuchenna. Udział w działce 1754 mkw. Cena 73 tys. zł II. DZIAŁKA 778 mkw. zabudowana altaną murowaną, drzewa owocowe. Cena 15 tys. zł. Preferowana sprzedaż dwóch nieruchomości łącznie CENA 88 000 zł. BN ATUT 600 265 547.

■ Sosnowko działka rolna z warunkami zabudowy pow. 0,9 ha pięknie położona. Cena 45 tys. BN ATUT 600 265 547.

Reklama w Tygodniku Łobeskim
Tel./fax 091 3973730

Remis na boisku, porażka w grillowaniu

Światowid Łobez - Sarmata Dobra 1:1 (0:0)

Światowid: Krystosiak - Brona, Osiński, Łań, Sygnowski, Kacprzak, Grzywacz, Mosiądz, Koba, Iwachniuk, Momot oraz Wielgus, Ostaszewski, Zielonka, Zych, Duchyński, Marczak, Rokosz. Sarmata: Brodowicz - Pacelt, Jaszczuk, Mikołowski, Dzierbicki, Kieruzel, Bonifrowski, E. Kamiński, Olechnowicz, Padziński, Dudek oraz Bagiński, Załęcki, Surma, Kaczor.

Bramki: Olechnowicz dla Sarmaty i Kieruzel (sam.) dla Światowida.

Nie udał się wyjazd Sarmaty na mecz z zajmującym ostatnie miejsce w tabeli Światowidem Łobez. Po słabym meczu Sarmata tylko zremisowała 1:1, chociaż obie bramki strzelili zawodnicy z Dobrej. Na początku II połowy Łukasz Olechnowicz po krótkim dynamicznym rajdzie lewą stroną boiska oddał silny, płaski strzał, po którym piłka tuż przy słupku wpadła do bramki. Wyrównująca bramka padła na 8 minut przed końcem meczu, kiedy to mocno lecąca piłka wzdłuż bramki Sarmaty odbiła się od nogi Krzysztofa Kieruzela i wpadła do bramki. W sumie po bardzo spokojnym meczu wynik, który z przebiegu gry nie krzywdzi żadnej z drużyn. Natomiast dobry poziom zaprezentowali kibice obu drużyn. Zarówno Kibice Światowida jak i Klub Kibica Sarmaty Dobermani przez cały

mecz zagrzewali do walki swoje drużyny kulturalnym dopingiem. Dobrej atmosfery na boisku i trybunie nie popsuła nawet decyzja Prezesa Światowida Andrzeja Beliny, który odmówił służbom technicznym Sarmaty na ustawienie na terenie obiektu przenośnego grilla w miejscu do tego przeznaczonym, czyli na tyłach budynku klubowego Światowida. Swoją odmowę argumentował względami bezpieczeństwa, a rzekomo taki zakaz wprowadziła miejscowa policja. Według słów Prezesa grill moglibyśmy ustawić na obiekcie po zakończeniu meczu t.j. o godzinie 19.00. Inaczej mówiąc juniorzy kończący swój mecz o godz. 16.15 musieli by czekać kilka godzin na ewentualny posiłek. Wobec powyższego grill został w tym momencie ustawiony w miejscu najbardziej odpowiednim, czyli na parkingu przed stadionem. Chciałbym się zapytać jakim to zagrożeniem dla bezpieczeństwa byłoby juniorzy jedzący "kiełbasę doberską"? Być może niektórzy sądzą, że mogło by dojść do walk o nią z miejscowymi kibicami, gdyż "kiełbasa doberska" z masarni Krzemnienna poprzez Jarmark Doberski stała się sławna nie tylko w Polsce, lecz nawet w Europie. A byłoby o co walczyć!

W przedmeczach juniorów Światowid wygrał z Sarmatą 5:1.

estan



Bramka na wagę lidera okręgówki

VIELGOVIA Szczecin – SPARTA Węgorzyno 0:1 (0:0)

Sparta: Przemysław Noryca, Ryszard Jarzyna, Edward Tondrik, Zbigniew Nadkierniczny, Andrzej Nadkierniczny, Jarosław Konieczny, Artur Samal (Tomasz Sidel), Piotr Grochulski, Daniel Romańczyk (Paweł Samal), Wojciech Kliś (Artur Nadkierniczny), Krzysztof Gwóźdź (Artur Sadowski). Trener Ryszard Jamroży.

Bramka: 63' Daniel Romańczyk.

Śczęśliwie ocalała w klasie okręgowej Vielgovia Wielgowo, nie była już typowym chłopcem do bicia, jak miało to miejsce w niedawno zakończonej rundzie wiosennej. W dużej mierze zmieniony (wzmocniony) skład oraz niezmienny stan płyty boiska, nie mógł uratować zgromadzonych kibiców w szybkie, składne i ząbujące się akcje ofensywne. Przewagę od początku pierwszych minut zyskali podopieczni trenera Jamrożego i to oni stworzyli kilka akcji podbramkowych, jednak żadnej z drużyn w tej części meczu nie udało się strzelić bramki.

Drugie trzy kwadransy obfitywały w nieco większą ilość akcji podbramkowych, głównie za sprawą błędów, jakie popełniali defensorzy. Już w 47 minucie nieudanie futbolówkę ekspediuje Rysiek Jarzyna. Szybki kontratak miejscowych kończy się niecelnym strzałem na bramkę Norycy. W 55 minu-

cie, dokładnie na nogę Klisia zagrywa „Grochu”, jednak bramkarz Vielgovii, znajdował się na tyle blisko napastnika Sparty, iż udanie obronił próbę bezpośredniego strzału. 180 sekund później, znów Piotrek Grochulski uderzył z rzutu wolnego, tym razem uderzenie pomocnika Sparty, odbił przed siebie bramkarz miejscowych. W tej samej minucie miała miejsce kolejna akcja w polu karnym miejscowych, w której znów pada Kliś i w której sędzia ponownie nie reaguje. W 63 minucie pada jedyny gol w tym spotkaniu. Piłkę z prawej strony dośrodkowuje Jarek Konieczny. Najpierw uderza Tomek Sidel, ale strzał zatrzymuje obrońca, następnie piłkę przejmują Kliś, który w gąszczu nóg odgrywa do Romańczyka, a ten z bliskiej odległości zdobywa prowadzenie. Kolejne dziesięć minut, to okres zupełnie bezbarwnej i szarpanej gry. Po pojawieniu się na placu gry Pawła Samala, znów mogliśmy obejrzyć kilka zagrożeń ze strony piłkarzy Sparty. W 77 minucie, Wojtek Kliś, krótko odgrywa właśnie do wspomnianego Samala, który zostaje podcięty w polu karnym, jednak decyduje sędzię: „gramy dalej”. Minutę później ten sam zawodnik ubiega bramkarza Vielgovii i po strzale głową piłka minimalnie mija słupki bramki gospodarzy. W 90 minucie po raz kolejny Paweł Samal był bliski zdobycia bramki. Podanie od Tomka Sidla, sfinalizował strzałem nad bramkarzem, po którym futbolówka odbiła się od poprzeczki i prawdopodobnie linii bramkowej. W doliczonym czasie gry do sporego wysiłku bramkarza miejscowych zmusił Piotr Grochulski, egzekwując stały element gry. Bramka jednak nie padła. Spotkanie kończy się skromnym, ale jakże ważnym zwycięstwem. (msz)

Wojtek Guźniczak w kadrze

(DOBRA) Wojtek Guźniczak został pierwszym piłkarzem w historii Sarmaty powołanym do kadry województwa Zachodniopomorskiego Związku Piłki Nożnej. Ten utalentowany piłkarz (rocznik 1993) przebywa obecnie wraz kolegami z kadry na 10-dniowym obozie treningowym w Świątkach k. Szczecinka. Gratulacje dla zawodnika i jego trenera Damiana Padzińskiego. *estan*

Sparta lepsza w derbach powiatu

SPARTA Węgorzyno – MEWA Resko 3:1 (3:1)

Sparta: Przemysław Noryca – Ryszard Jarzyna, Edward Tondrik, Tomasz Sidel (Artur Nadkierniczny), Zbigniew Nadkierniczny, Jarosław Konieczny, Artur Samal (Dominik Raj), Piotr Grochulski, Daniel Romańczyk, Wojciech Kliś (Artur Sadowski), Krzysztof Gwóźdź. Trener Ryszard Jamroży.

Mewa: Marcin Libiszewski – Dariusz Kęsy, Mirek Pietrowski, Marcin Pawłowski, Michał Żurawik, Arek Pawłowski, Krzysztof Kopka, Krzysztof Waldon, Rafał Porębski, Artur Andrusieczko (70' Piotr Ziemski), Marek Gradus (60' Mariusz Błaszczak), Łukasz Grygiel. Trener Dariusz Kęsy.

Bramki: 4' Gwóźdź, 12' Samal, 29' Grochulski dla Sparty; 42' Kęsy dla Mewy.

Mecz od pierwszych minut należał do gospodarzy. Podopieczni trenera Jamrożego zdołali narzucić swój styl rywalom, spychając ich do głębokiej obrony. Już w 4 minucie meczu gapiostwo defensorów wykorzystuje król strzelców poprzedniego sezonu - Krzysztof Gwóźdź, pokonując bramkarza rywali z bliskiej odległości. W 12 minucie na lewej fłance świetnie rozprawdza piłkę Edek Tondrik. Sprytnie oddaje ją do Artura Samala, a ten wjeżdża z piłką w pole karne, mija obrońców i z ostrego końca podwyższa na 2:0 zbierając gromkie brawa od przybyłej publiczności. Napór miejscowych w kolejnych minutach trwał nadal. Na bramkę Mewy strzelali Artur Samal, Tomasz Sidel - jednak nieskutecznie. W 29 minucie w polu karnym Mewy zjawił się z futbolówką Jarek Konieczny. Minął kilku

obrońców, dograł do Piotra Grochulskiego a ten z kilku metrów podwyższył wynik spotkania. W 42 min. prezent obrońców Sparty wykorzystuje Dariusz Kęsy i bez problemów pokonuje Przemka Norycę. Dwie minuty później strzałem z dalszej odległości popisuje się Romańczyk. Piłkę podbija jeden z obrońców Mewy co dodatkowo utrudniło interwencję bramkarzowi Mewy, jednak ostatecznie golkeeper z Reska przeniósł piłkę nad poprzeczką.

W drugiej odsłonie tego spotkania gra wyrównała się i oglądaliśmy zdecydowanie mniej okazji podbramkowych. Przez większość czasu drugiej połowy obserwowaliśmy walkę w środku pola. Wynik z pierwszej, lepszej i ciekawszej części meczu, utrzymał się do końca spotkania. *(msz, kar)*

Ranking strzelców powiatu łobeskiego

ZAPOWIADA SIĘ OSTRA RYWALIZACJA O KORONĘ KRÓLA STRZELCÓW

Ledwie zapowiedzieliśmy dobrą formę lidera rankingu Wojtka Klisia, a tu dwa mecze i żadnej bramki. Za to ostro pogonił za nim peleton innych pretendentów; strzelili Bonifrowski i Gradus, ale tuż za nimi aż 9 zawodników z dwiema bramkami na koncie po tych dwóch ostatnich meczach. Doskoczył dwoma trafieniami w jednym meczu Damian Padziński. Łukasz Olechnowicz przypomniał sobie jak się strzela i zaliczył po trafieniu w dwóch meczach. Oby nie było tak, jak w ubiegłym sezonie, że szedł jak burza i nagle przestał strzelać. Rozstrzelali się piłkarze Mewa; w ubiegłym sezonie zdobyli łącznie 42 bramki, a już teraz mają ich 10! Jeżeli nie się po drodze nie stanie, to Mewa może odegrać znaczącą rolę w tym sezonie i niejednemu pokrzyżować plany.

Sparta narazie bezkonkurencyjna, wygrywa mecz po meczu i szykuje się do awansu, chociaż jeszcze za wcześnie na dzielenie skóry na niedźwiedziu...

Zatrważające wyniki Radovii i Światowida. Ten ostatni jechał na mecz z Koroną, która nie wygrała meczu, z wielką nadzieją na jakieś punkty, ale i tam łobezianie nie dali rady. A jak nie z Koroną, to z kim? Peny – obudź się i zacznij strzelać!

STRZELCY

5 bramek - Wojtek Kliś (Sparta)
4 bramki - Wojtek Bonifrowski (Sarmata)

3 bramki - Marek Gradus (Mewa)

2 bramki - Jacek Talarowski (Radovia), Krzysztof Gwóźdź, Daniel Romańczyk (Sparta), Mirosław Pietrowski, Łukasz Grygiel, Krzysztof Kopka (Mewa), Łukasz Olechnowicz, Damian Padziński, Dawid Dudek (Sarmata)

1 bramka - Jarek Konieczny, Piotr Grochulski, Artur Samal (Sparta), Dariusz Kęsy (Mewa), Krzysztof Kieruzel (Sarmata), Kamil Kacprzak, Michał Koba, Łukasz Brona (Światowid), Emil Pilichowski (Radovia).

ZESPOŁY

Bramki zdobyte

12 bramek - Sparta
11 bramek - Sarmata,
10 bramek - Mewa
3 bramki - Radovia, Światowid



Dwie bramki Padzińskiego w 40 sekund

Sarmata Dobra – Jantar Dziwnów 5:2 (4:1)

Po dwóch remisach Sarmaty w ostatnich meczach, sobotni pojedynek z ambitnym beniaminkiem Jantarem Dziwnów miał dać chociaż częściową odpowiedź - jaka jest bieżąca dyspozycja piłkarzy z Dobrej. Odpowiedź jest pozytywna, gdyż Sarmata wygrał pewnie 5:2 (4:1), będąc szczególnie w I połowie drużyną wyraźnie lepszą.

Pierwszą groźniejszą akcją piłkarze Sarmaty przeprowadzili w 13 min., kiedy to Damian Padziński podał idealnie do Dawida Dudka, lecz ten przegrał pojedynek „sam na sam” z Przybyszewskim. Młody napastnik Sarmaty zrehabilitował się cztery minuty później, gdy wykorzystał dobre podanie Damiana Padzińskiego i strzelił pierwszą bramkę dla Sarmaty. Po zdobyciu prowadzenia gospodarze nadal przeważali, lecz ich akcje kończyły się niecelnymi strzałami. W tym okresie na uwagę zasługuje strzał „nożycami” Krzysztofa Kieruzela, jednak piłka po jego strzale poszybowała nad poprzeczką. Przełom to 29 i 30 min. meczu, kiedy to dwie bramki zdobył w ciągu 40 sekund Damian Padziński, po dwóch bliźniaczych akcjach. Wojtek Bonifrowski podaniem ze środka boiska wrzucił piłkę „za plecy” obrońców Jantara i będący na pełnej szybkości Padziński w pierwszym przypadku strzelił do bramki tuż obok wybie-

gającego bramkarza, a w drugim „objechał” bramkarza i strzelił do pustej bramki z ostrego kąta. W niecałe 2 minuty później po doskonałej akcji z Kieruzelem, Padziński mógł strzelić trzecią bramkę, lecz jego strzał głową był minimalnie niecelny. Gdyby mu się to udało, to skopiowałby swój najlepszy wyczyn sprzed dwóch lat, kiedy to w meczu z Iskrą Golczewo strzelił 3 bramki w ciągu 2 minut i 40 sekund!

W 36 min. goście oddali swój pierwszy (niecelny) strzał na bramkę Sarmaty. W 42 min. po pięknej akcji Padziński, Kieruzel, Łukasz Olechnowicz, ten ostatni, obchodzący w sobotę swoje urodziny, strzelił bramkę i podwyższył wynik na 4:0 dla Sarmaty. Po tej bramce odważnie zaatakowali goście i w 44 min. Jacek Kryłowicz zdobył bramkę dla Jantara.

W II połowie gra się wyrównała, lecz Sarmata w dalszym ciągu był drużyną kontrolującą przebieg gry. W 72 min. rzut karny wykorzystał Wojtek Bonifrowski po zagranu ręką w polu karnym przez zawodnika Jantara. W 74 min. ponownie Jacek Kryłowicz zdobywa drugą bramkę dla Jantara i ustala wynik meczu na 5:2 dla Sarmaty. *estan*

Jutro I rzut Pucharu Polski

Jutro, 22 bm. (środa) o godzinie 17:30 odbędą się mecze Pucharu Polski. Nasze zespoły grają na wyjazdach.

Orzeł Łoźnica (A 1) - Sarmata Dobra (O 1); Sowlanka Sowno (A 1) - Mewa Resko (O 1); Zorza II Dobrzany (B 1) - Radovia Radowo Małe (O 1); boisko: Szadzko; Bałtyk Gostyń (A 1) - Sparta Węgorzyno (O 1); Pomorzanie Przybiernów (A 1) - Światowid Łobez (O 1). *(r)*

WYNIKI I TABELA

Wyniki z 15 sierpnia (środy)
Dąbrowia Stara Dąbrowa - Zorza Dobrzany **0:2**, Korona Stuchowo - GOK Ehrle Polska Dobra Szcz. **0:6**, Światowid Łobez - Sarmata Dobra **1:1**, Jantar Dziwnów - Fagus Kołbacz **0:0**, Wicher Brojce - Iskierka Śmierdnica **0:2**, Masovia Maszewo - Radovia Radowo Małe **2:0**, Wielgovia Szczecin - Sparta Węgorzyno **0:1**, Mewa Resko - Promień Mosty **4:3**.

Wyniki z 18 sierpnia (sobota)
Zorza Dobrzany - Promień Mosty **1:0**, Radovia Radowo Małe - Wielgovia Szczecin **0:0**, Sarmata Dobra - Jantar Dziwnów **5:2**, Sparta Węgorzyno - Mewa Resko **3:1**, Iskierka Śmierdnica - Masovia Maszewo **1:1**, Fagus Kołbacz - Wicher Brojce **2:3**, Korona Stuchowo - Światowid Łobez **2:1**, Dąbrowia Stara Dąbrowa - GOK Ehrle Polska Dobra Szcz. **1:2**.

1. Sparta Węgorzyno	12 12-1
2. GOK Ehrle Polska Dobra	10 13-3
3. Iskierka Śmierdnica	10 8-2
4. Sarmata Dobra	8 11-5
5. Mewa Resko	7 10-10
6. Korona Stuchowo	6 3-9
7. Zorza Dobrzany	6 4-3
8. Wielgovia Szczecin	5 5-5
9. Wicher Brojce	4 6-10
10. Jantar Dziwnów	4 3-8
11. Fagus Kołbacz	4 6-7
12. Masovia Maszewo	4 3-7
13. Promień Mosty	3 5-7
14. Dąbrowia Stara Dąbrowa	3 3-7
15. Radovia Radowo Małe	2 3-6
16. Światowid Łobez	1 4-9

GRANIE W PLANIE

25 sierpień - sobota

14:00 Wielgovia Szczecin - Iskierka Śmierdnica
14:00 GOK Ehrle Polska Dobra Szcz. - Zorza Dobrzany
16:00 Masovia Maszewo - Fagus Kołbacz
17:00 Światowid Łobez - Dąbrowia Stara Dąbrowa
17:00 Wicher Brojce - Sarmata Dobra
17:00 Mewa Resko - Radovia Radowo Małe
18:00 Promień Mosty - Sparta Węgorzyno

26 sierpień - niedziela

16:00 Jantar Dziwnów - Korona Stuchowo

LATO NA ROWERZE

Szwajcaria Połczyńska



To już drugi wyjazdowy rajd rowerowy Klubu Turystki Rowerowej Łobez i Grupy Rowerowej Drawsko Pomorskie. W środę 15 sierpnia 2007 r. ruszyliśmy na ziemię połczyńską.

Do wsi Toporzyc, w gminie Połczyn Zdrój, dojechaliśmy autami, a dalej jechaliśmy rowerami. Ruszyliśmy szlakiem czerwonym „Szwajcarii Połczyńskiej”: Połczyn Zdrój, Ogrodno, Zdroje, Czarnkowie, Gaworkowo, Kłokowo, Połczyn Zdrój. Trasa biegnie przez bukowe bory Szwajcarii Połczyńskiej. Pokonuje znaczne różnice wysokości i urozmaiconą rzeźbę terenu. Jest to szlak dla zaprawionych rowerzystów. Niewielki kawałek jechaliśmy także ścieżką rowerową - szlak „zwinionych torów” - łączącą Połczyn Zdrój i Złocieniec, zlokalizowaną na nasypie dawnej kolei wąskotorowej.

Najciekawszym punktem wycieczki było wejście na 48-metrową wieżę obserwacyjną zlokalizowaną w bezpośrednim sąsiedztwie Wolej Góry (219 m) - jednego z największych wzniesień Pojezierza Drawskiego. To naprawdę długa „wspinaczka”. Z tarasu widokowego wieży doskonale widoczna jest panorama Pojezierza Drawskiego.

Drawski niebieski szlak rowerowy

W niedzielę, 19 sierpnia 2007 r. turyści z Klubu Turystki Rowerowej Łobez i Łobeskiego Centrum Turystyki ruszyli na Ziemię Drawską, na niebieski szlak rowerowy „Wzgórza Moreny Czołowej”. Szlak obejmuje północną część gminy Drawsko Pomorskie. Przebiega nad brzegami 8 jezior.

W Zajezierzu dołączyliśmy do rowerzystów z Drawska Pom., którzy w ten dzień mieli zaplanowany rajd niebieskim szlakiem. Razem ruszyliśmy przez Zagórzycze, Rożnowo Łob., Nętno, Łabędzie i Karsibór nad jezioro Przytonko. Tutaj nad brzegiem rozpaliliśmy ognisko i upiekliśmy kiełbaski. Rozstanie obu grup nastąpiło w okolicy wsi Przytoń. Drawszczanie pojechali dalej szlakiem niebieskim, a łobeska grupa skierowała się do Łobza przez Rydzewo, Nętno, Rożnowo Łob. i Wysiedle.

Dystans: KTR – 51 km, Drawsko Pom. – 58 km.

Z turystycznym pozdrowieniem!

Adam Kogut - Klub Turystki Rowerowej Łobez (adamku@vp.pl)

Zapraszamy turystów rowerowych i pieszych do udziału w imprezie „POŻEGNANIE LATA” w dniu 2 września 2007 r. Rajd rowerowy zielonym szlakiem rowerowym. Rajd pieszy Łobez - Karwowo - Łobez.

REKLAMA

Piłkarski horror w Resku



MEWA Resko – PROMIEN Mosty 4:3 (0:0)

Piłkarze Mewy zafundowali swoim kibicom piłkarski horror. Po takiej sobie grze w pierwszej części rozpoczęli prawdziwą kanonadę w drugiej. Pierwsza akcja gospodarzy - ręka w polu karnym Promienia, sędzia nie zdążył odgwizdać, a Krzysztof Kopka strzela bramkę na 1:0. Po kilku minutach dośrodkowanie z linii końcowej, obrońca Promienia zatrzymuje piłkę ręką i sędzia gwizdże karne. Marek Gradus podwyższa wynik na 2:0. Po kilkunastu minutach wrzutka na pole karne Promienia do Łukasza Grygiela, który ogrywa obrońcę, kładzie bramkarza i strzela do pustej bramki na 3:0. Po tej kanonadzie kibice mogli się już tylko zakła-

dać się, ile jeszcze bramek Mewa strzeli. Strzeliła jedną i tym uratowali skórę. Reszczanie uznali, że mecz wygrali i przestali grać. To bezlitośnie wykorzystali mostowanie, strzelając w ciągu 20 minut trzy bramki. Jest 3:3 i sędzia dolicza 4 minuty gry. W ostatniej akcji meczu piłkarz Promienia fauluje, za co otrzymuje żółtą kartkę, a za dyskusję z sędzią drugą i w konsekwencji czerwona. Rzut wolny z około 30 metrów; Dariusz Kęsy wrzuca piłkę na pole karne, gdzie Mirek Pietrowski głową strzela pod poprzeczkę i... sędzia kończy mecz. Trzy punkty uratowane rzutem na taśmę, a mogło być zupełnie inaczej. Gra się do końca. (r)

AUTO-TOP

UŻYWANE I NOWE CZĘŚCI
SAMOCHODOWE

blacharstwo, lakiernictwo,
mechanika, diagnostyka

AUTO NA GAZ!

Montaż instalacji gazowych
z homologacją

Nowogard, ul. Kilińskiego 25
tel. 39 25 627, 39 20 303, kom. 0601 897 368

krótkie terminy,
solidne wykonanie
gwarancja



MARPOL-OKNA

UL. BOH. WARSZAWY 64A • NOWOGARD

tel./fax 091 392 70 22
marpolokna@neostrada.pl

- transport - gratis
- fachowy pomiar
- doradztwo - gratis

- Parapety, rolety zewnętrzne i wewnętrzne
- Profil 3 i 5 komorowy DECEUNINCK
- Okucia MACO lub GU
- Sprzedaż ratalna



POWIATOWE KRYMINAŁKI

Okradł miasto

(PRUSINOWO) Między 13 a 14 sierpnia, w Prusinowie, nieznanymi sprawcami dokonano włamania do pomieszczenia warsztatu byłej Wytwórni Mas Bitumicznych poprzez ukręcenie kłódki w drzwiach wejściowych, gdzie ze ścian pomieszczenia zerwał miedzianą instalację elektryczną dokonując kradzieży przewodów. Sprawca spowodował straty w wysokości powyżej 250 zł, działając na szkodę Urzędu Miasta i Gminy w Łobzie.

Szperał przy Polonezie

(RESKO) Między 13 a 14 sierpnia w Resku przy ul. Buczka nieznanymi sprawcami dokonano uszkodzenia dwóch zamków w samochodzie osobowym Polonez oraz dokonano kradzieży korka wlewu paliwa powodując straty w kwocie 100 zł, czym działał na szkodę Artura K.

Uszkodził Fiata

(RESKO) Między 13 a 14 sierpnia w Resku, przy ul. Buczka, nieznanymi sprawcami dokonano uszkodzenia zamka od strony pasażera w samochodzie osobowym Fiat 125, powodując straty w kwocie 50 zł, poniesione przez Józefa D.

Wybił szybę

(CIESZYNO) Między 13 a 14 sierpnia w Cieszynie nieznanymi sprawcami dokonano wybicia szyby podwójnej w oknie domku letniskowego. 150 zł strat poniósł Marian R.

Pobicie

(RESKO) 14 sierpnia ok. godz. 17:00 w Resku, przy ul. Polnej, Grzegorz L. pobił Adama K., powodując obrażenia ciała w postaci złamania nosa i rozcięcia policzka. Sprawca został zatrzymany i osadzony.

Lżył i groził

(PRZYTOŃ) 15 sierpnia w Przytoni, Michał O. naruszył nietykalność cielesną oraz ubliżał słowami wulgarnymi i powszechnie uważanymi za obelżywe, groził pozbawieniem życia i pobiciem wobec interweniujących funkcjonariuszy policji. Sprawcę zatrzymano do wyjaśnienia.

Próba kradzieży

(ŁOBEZ) 16 sierpnia ok. godziny 15:00 w Łobzie, na ul. Przemysłowej, trzech sprawcy: Michał P., To-

masz M. i Marian T. usiłovali dokonać kradzieży metalowych pręseł ogrodzenia budynku należącego do ANR, wartych około 250 zł. Sprawców zatrzymano.

Kieszonkowiec

(ŁOBEZ) 16 sierpnia w godz. 17:30 – 17:45 nieznanymi sprawcami w sklepie „Wszystko po 5 zł” w Łobzie, przy ul. Kościelnej, dokonano kradzieży portfela z 30 zł i dowodem osobistego wyjmując go z kieszeni swetra poszkodowanej Natalii R.

Uszkodzenie ciała

(RADOWO MAŁE) 16 sierpnia około godz. 16:00 w Radowie Małym, na klatce schodowej, Justyna D. dokonała uszkodzenia ciała Aleksandry N., popychając ją na schodach. Poszkodowana upadła i doznała złamania kości lewego obojczyka.

Spłoszeni złodzieje

(PRUSINOWO) 16 sierpnia około godz. 14:50 w Prusinowie nieznanymi sprawcami dokonano włamania do pomieszczenia warsztatowego po byłej Wytwórni Mas Bitumicznych, poprzez wybicie szyby w oknie, po czym dokonano zerwania przewodów elektrycznych działając na szkodę Urzędu Miasta i Gminy w Łobzie. Sprawcy skradzione mienie pozostawili ponieważ zostali spłoszeni przez dozorcę.

Złapani z „maryską”

(RESKO) 15 sierpnia ok. godz. 23:30 w Resku, na ul. Nadrzecznej, Łukasz M. posiadał środek odurzający w postaci suszu roślinnego marihuany. Łukasz M. zatrzymano do wyjaśnienia. Ustalono, że sprzedał mu narkotyki inny nieletni mieszkaniec Reska.

(RESKO) 18 sierpnia ok. godziny 0:50 w Resku przy ulicy Jedności Narodowej Maciej L. posiadał przy sobie niewielką ilość marihuany. Sprawcę zatrzymano.

Komórki

(ŁOBEZ) 14 sierpnia w godzinach 11:00 – 15:00 w Łobzie, przy ulicy Kościuszki, nieznanymi sprawcami ukradł telefon Nokia 6020. Straty w kwocie 200 zł poniósł Andrzej L.

(ŁOBEZ) 17 sierpnia około godziny 13:00 w Łobzie, przy Obrońców Stalingradu, Mateusz C. doko-

nał kradzieży telefonu komórkowego Nokia 7360. Straty w kwocie 700 zł poniósł Maciej C.

Potrącił psa

(DOBRA) 17 sierpnia o godzinie 15:30 w Dobrej, na ulicy Nowogardzkiej, Bogdan B., kierując samochodem Toyota, uderzył w wbiegającego na jezdnię psa, powodując uszkodzenie pojazdu.

W sześciu na jednego

(ŁOBEZ) 17 sierpnia około godziny 23:30 w Łobzie na promenadzie w rejonie ulicy Przyrzecznej grupa sześciu osób pobiła Jana J.

Passatem w dzika

(GINAWA) 18 sierpnia o godzinie 2:45 na drodze za Ginawą, w kierunku Drawska Pomorskiego, Henryk Ż. kierując samochodem VW Passat, uderzył w przebiegającego przez jezdnię dzika. Samochód uległ uszkodzeniu.

Pobicie w barze

(RESKO) 17 sierpnia o godzinie 23:30 w Resku, przy ulicy Jedności Narodowej, w barze „U Justa”, Maciej L. i Rafał P. pobili Mateusza K. Sprawców zatrzymano.

Wymuszenie ze stłuczką

(RUNOWO POMORSKIE) 18 sierpnia o godzinie 22:00 Józef O., kierując samochodem Mercedes na ulicy Kolejowej wymusił pierwszeństwo przejazdu jadącym prawidłowo Nissanie Micra, kierowanym przez Andrzeja S., w wyniku czego doszło do zderzenia pojazdów.

Zatrzymanie poszukiwanego

(WYSIEDLE) 19 sierpnia o godzinie 9:15 w Wysiedlu zatrzymano Bogdana F., poszukiwanego nakazem Sądu Rejonowego w Łobzie.

Szyba w sklepie

(ŁOBEZ) Między 19 a 20 sierpnia w Łobzie, przy ulicy Niepodległości, nieznanymi sprawcami dokonano wybicia szyby, wartej 300 zł w oknie sklepu Janusza K.

Rozmontował, nie wyniósł

(PRUSINOWO) 19 sierpnia w Prusinowie nieznanymi sprawcami dokonano włamania się na teren byłej smolarni, należącej do gminy Łobez i rozmontował dwa piece elektryczne, których jednak nie zdołał wynieść.

Zabił kota

(SMORAWINA) 18 sierpnia około godziny 18:00 w Smorawinie Władysław D., zabił przy pomocy metalowego prętu kota, należącego do Heleny Z. Sprawcę zatrzymano.

Napromiłowani

(ŁOBEZ – UNIMIE) 14 sierpnia o godz. 15:25 na drodze Łobez - Unimie Robert T. kierował rowerem, znajdując się w stanie nietrzeźwości (około 0,5 promila).

(WĘGORZYNO) 14 sierpnia o godz. 19:30 w Węgorzynie na ul. Runowskiej Krzysztof W. kierował samochodem Fiat 126p, będąc w stanie nietrzeźwości (około 0,8 promila).

(ŁOBEZ) 18 sierpnia o godzinie 2:40 w Łobzie na ulicy Bema Bogdan R. kierował samochodem Opel będąc w stanie nietrzeźwości. Kierujący odmówił poddania się badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. W związku z tym od zatrzymanego pobrano krew do badania.

(GRZEŹNO) 19 sierpnia o godzinie 15:25 w Grzęźnie Mariusz M. kierował rowerem, znajdując się pod wpływem alkoholu (około 1,9 promila).

DRUKARNIA

Łobez ul. Słowackiego 6,

tel./fax - 091 39 73 730

KRZYŻÓWKA 34

Wodospad	Zwierzę, które pierze	Baki	Grają w nim napastnicy	Karbol	Rośnię w nosie	Plisa
				Szal z futra		
Manna					Obóz pod namiotem	Kwiat jesieni
Nie brunet						
Pod nią tyko			17	Główny posiłek Zwora		24
Przepowiednia końca świata					12	
Pracują w nim trzecie	Przyjęcie bez tańców		Pojęcie oderwane	Tata-rak	Zboże siane wiosną	10 Miot
				Rzeka w Gruzji		
Wysła sygnały z kosmosu	Magazyn na budowie	21	Kontroler jakości Z niego parapet			
Słodki ziemniak			15		Rzecz oczyszczająca	Marszczona bibuła
19				Wzburzenie		
"Czujna" rzeka	Kaszkę warzywa Wskazówka			14	Wiąz, szypułkowy	18 Łupil statki
				Butik Dopływ Wisły		16
Autor "Kapitału"			23	Namiot Indian La. 88		
Wydawca					Poważanie	
			11	Jedna z lini krzywych		20
Statek na dnie	Śnieg				Pracuje w kapturze	

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21	22	23	24				

LITERY Z PÓL PONUMEROWANYCH OD 1 DO 24 UTWORZĄ ROZWIĄZANIE - AKTUALNE PRZYSŁOWIE.

EL-MAR

NAGRODA

Miesięczna prenumerata „Tygodnika Łobeskiego”

Poprawne rozwiązanie krzyżówki nr 32 brzmiało: „Po rozum do ludzi, po serce do matki”.

Poprawne rozwiązania nadesłali: Stefania Traube (Węgorzyno), Rafał Pszczółka (Chybie), Albin Rengwelski (Resko), Telesfor Waliszewski (Rogowo), Antonina Kaczmarek (Dobra), Maria Szylinowicz (Łobez), Karolina Płocka (Łobez), Zofia Janicka (Łobez), Joanna Syczak (Łobez).

Nagrodę wylosował pan Rafał Pszczółka z Chybia.

Gratulujemy.



PUWIS

BIURO HANDLOWE

UL. BOHATERÓW WARSZAWY 34
72-200 NOWOGARD
TEL. 091 39 27 475

Pracujemy w systemie ISO

OFERUJE BADANIA WODY DO SPOŻYCIA w zakresie

- mikrobiologii,
- właściwości fizycznych i chemicznych

ŚCIEKÓW w zakresie

- właściwości fizycznych i chemicznych

Najniższe ceny w regionie !!!

BADANIA WYKONUJEMY NA ZLECENIA POBÓR PRÓBEK W MIEJSCU I TERMINIE USTALONYM Z KLIENTEM

Szczegółowy cennik znajduje się na stronie internetowej:
<http://www.puwis.pl>

Danfarm'94 is seeking for

FARM SECRETARY

Danfarm'94 is located near Resko, Zachodniopomorskie Province, are looking for FARM SECRETARY to take care and be helpful in the office to run larger farm with 1.400 hectares and five full time employees.

We have several of different crops in our production, and we are looking for young male/female, there are speaking English very well and have driving licence B.

Job Description:

Phone service

Contract of trade regarding farming

Research of prices and market prices

Any odd jobs

We offer you long-term employment and an attractive salary.

Make an application to:

Morten Laursen (English speaking)

Danfarm'94, Resko

Phone 60 22 26 069 or 00 45 40 33 91 24

HUMOR TYGODNIA

Andropow, jeszcze jako szef KGB, zwierzał się najbliższemu:

- Kiedy zostanę gensekiem, zmienię te idiotyczne strefy czasowe.

Ileż to kłopotów!

Dzwonię do Pekinu z gratulacjami z okazji wyboru Deng Xiaopinga, a tam mówią:

„To było wczoraj!”. Dzwonię do Watykanu z kondolencjami po zamachu na papieża, a tam pytają: „Jaki zamach?!”

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

Nowogard

ul. Boh. Warszawy 34
BAZA GS

Tel.kom.0 601 595 056

Tel.kom.0 601 595 057

Złom stalowy, metale kolorowe, makulatura, folia bezbarwna, folia kolor, worki po nawozach, worki Big Bay, tworzywa z opakowań, paski, skrzynki

Zapraszamy: od 7.00 do 16.00
sobota od 7.00 do 14.00